

WOJCIECH MATERSKI

GRUZJA I MOCARSTWA 1917—1921

Część I: 1917—1918 *

Wypadki I wojny światowej potwierdziły znaczenie strategiczne, geopolityczne, a także gospodarcze Gruzji, podobnie jak i całego Zakaukazia. Znajdujące się w granicach imperium Rosyjskiego Gruzja i Azerbejdżan tworzyły naturalny most, łączący Morze Czarne (Śródziemne) z Morzem Kaspijskim, wiążący Europę i Północną Afrykę z Azją. Z punktu widzenia handlu, importu surowców, tranzytu wojsk tędy biegła najkrótsza droga pomiędzy Europą (Morzem Śródziemnym) a Azją Środkową, wiodąca do Persji, Afganistanu, Turkiestanu, bogatych sułtanatów Chiwy i Buchary. Z punktu widzenia interesów Imperium Brytyjskiego był to niemal klucz otwierający bądź zamykający lądową drogę do Indii.

Gruzja obfitowała w surowce, którymi — obok Rosji — zainteresowały się w drugiej połowie XIX w. niemal wszystkie rozwinięte państwa świata, szczególnie mocarstwa europejskie, szukające rynków surowcowych (zbytu) dla swego w szybkim tempie rozwijającego się przemysłu. Wywożono z Gruzji przede wszystkim jej podstawowe bogactwo — mangan (około 40% światowej produkcji), a także ropę naftową, skóry, dywany, wełnę, jedwab, tytoń, sól, owoce itp. Strukturę wywożonych z Gruzji surowców, płodów rolnych i innych produktów odtworzyć można jedynie w przybliżeniu. W dużym przybliżeniu oddaje ją zachowana statystyka wywozu towarów linią morską Baku—Odessa, przedstawiająca dane zbiorcze za trzydziestolecie 1884—1914. Obejmuje ona następujące pozycje: 22 661 532 tony ropy naftowej (głównie tranzyt z Baku), 1 676 824 tony manganu, 99 832 tony wełny, 369 563 tony korzeni lukrecji, 406 205 ton zbóż, 23 451 ton kokonów jedwabników, 76 100 ton makuchów, 9 460 ton ziarna lucerny, 7250 ton albuminy (białka), 5363 tony skór, 3650 ton soli, 40 661 ton bawełny, 65 053 tony orzechów, 2769 ton tytoniu, 23 800 ton dywanów, 332 000 ton innych produktów¹. Powyższa struktura —

* Praca w większości oparta została na materiałach Instytutu Historii Partii przy KC KP Gruzji filiału Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR oraz Centralnej Biblioteki Akademii Nauk Gruzińskiej SRR.

¹ E. Hippéau, *Les Républiques du Caucase Géorgie-Azerbaïdjan*, Paris 1920, s. 41.

jeśli nie liczyć prawdopodobnie niewielkiego reeksportu — oddaje wywóz do Rosji. Charakteryzująca go dominacja ropy naftowej i manganu dla innych kierunków była z pewnością jeszcze bardziej jaskrawa². Geografię i dynamikę zainteresowań wywozem z Gruzji w ostatnim dwudziestoleciu przed wybuchem I wojny światowej oddaje poniższa tabela.

Ruch statków handlowych pomiędzy portami Gruzji a Europą w latach 1893-1914

Z portów Gruzji odplynęło:

Do (kraj)	Z Batumi		Z Poti		Łącznie	
	statków	ton	statków	ton	statków	ton
Wielka Bryt.	4287	7362320	1383	2400800	5670	9763120
Rosja	7375	4487480	brak danych		7375	4487480
Francja	2002	3324480	150	230470	2152	3554950
Austro-Węgry	1914	2271220	215	420000	2129	2691220
Niemcy	1074	1760250	132	240820	1206	2001070
Grecja	2272	1225345	135	190830	2407	1416175
Belgia	647	1145390	20	50150	667	1195540
Włochy	531	604720	60	94400	591	699120
Norwegia	110	158800	55	93820	165	252620
Holandia	68	146600	40	96300	108	242900
Dania	125	143540	brak danych		125	143540
Hiszpania	brak danych		9	20300	9	20300

Źródło: E. Hippeau, *Les Républiques du Caucase Géorgie-Azerbaïdjan*, Paris 1920, s. 42.

Brak dostatecznych danych, by w podobnej formie tabelarycznej zilustrować inną tendencję, która wystąpiła w stosunku mocarstw do Gruzji w okresie poprzedzającym wybuch wojny światowej, a mianowicie inwestycje kapitałowe. W tym aspekcie dominowali Francuzi, którzy już od przełomu wieku zaczęli skupywać kopalnie manganu, inwestując bezpośrednio w przemysł wydobywczy. W krótkim czasie opanowali też całą metalurgię (hutnictwo miedzi)³, zdominowali przemysł naftowy i energetyczny, uzyskali decydujący głos w kontroli gruzińskiego jedwabnictwa⁴. Zainteresowanie inwestycjami na terenie Gruzji, przede wszystkim w przemysł wydobywczy, wykazywał też kapitał niemiecki, brytyjski i włoski, a w ostatnich latach przed wojną w coraz bardziej liczącym się stopniu także i amerykański⁵. Brytyjczycy inwestowali ponadto w kolej-

² Por.: N. I. Sturua, *Gruzja w 1917 roku*, Tbilisi 1964, s. 123; H. Barbusse, *Voici ce qu'on a fait de la Géorgie*, Paris [1929], s. 111—112.

³ Produkcja całej ówczesnej metalurgii gruzińskiej wynosiła około 300 tys. pudów (4,9 tys. ton) rocznie i nie była eksportowana poza granice Rosji. Jednakże zyski z niej nieomal całkowicie uciekały za granicę (Francja), a akcje kontrolowała wyłącznie giełda paryska — A. I. Czocheli, *Politika Francji w stosunku do Gruzji i Zakaukazja w 1917—1921 gg.*, Tbilisi 1972, s. 4.

⁴ P. Gentizon, *La résurrection géorgienne*, Paris 1921, s. 47 (w 1913 r. wywoziła Francja z Zakaukazja 513 ton kokonów jedwabników).

⁵ Np.: w latach 1912—1914 Stany Zjednoczone zainwestowały poważne kapitały w gruzińskie kopalnie manganu, którego import w wysokości 266 tys. ton pokrył

nictwo, dążąc do uzyskania jeśli nie kontroli, to przynajmniej liczącego się wpływu w decyzjach dotyczących podstawowej drogi transportowej Zakaukazia — magistrali kolejowej Batumi—Poti—Baku, jedynej drogi przesyłowej dla opanowanych w dużym stopniu przez kapitał brytyjski bakijskich szybów naftowych⁶. Ten napływ na Zakaukazie obcych kapitałów stymulowała odpowiednia polityka fiskalna Petersburga, zapewniająca dochodowość szczególnie dla inwestycji w przemyśle i górnictwie⁷.

Wszystko to przesądzało o ogromnym znaczeniu Zakaukazia, a w jego ramach Gruzji w wojskowych i gospodarczo-politycznych planach mocarstw walczących w wojnie światowej — Niemiec, Turcji i Austro-Węgier, jak też Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Stanów Zjednoczonych; później, po październiku 1917 r., zwróca na ten teren baczną uwagę bolszewicy, doceniając jego wagę dla zdeorganizowania brytyjskiej komunikacji z Azją, jak też dostaw Ententy dla sił kontrewolucyjnych.

W latach wojny, szczególnie w jej pierwszym okresie, wpływy gospodarcze zaprzątniętych walkami mocarstw europejskich stopniowo zaczęły wypierać z Gruzji kapitał amerykański. Amerykańska penetracja finansowo-gospodarcza tego terenu skierowana jest na zmonopolizowanie handlu Zakaukazia, ograniczenie w tym zakresie Brytyjczyków i Francuzów. Realizowana jest głównie za pomocą powstałej w 1916 r. Kaukasko-Amerykańskiej Kompanii Handlu i Górnictwa z siedzibą w Tyflisie (Tbilisi)⁸. Działalność tę w sposób naturalny ogranicza jednakże wywołany wojną ogólny chaos i rozprzężenie, poważnie wpływające na zakres eksploatacji bogactw Gruzji i praktycznie uniemożliwiające ich wywóz. Tak więc konfrontacja mocarstw na tle wpływów gospodarczych w Gruzji toczy się w latach wojny o jutro; na bieżąco liczy się natomiast waga strategiczna tego terytorium, stanowiącego na przełomie 1916 i 1917 r. pomost pomiędzy Rosją a zaangażowaną na tureckim teatrze działań półmilionową armią rosyjską.

W lutym 1917 r. w Rosji wybucha rewolucja burżuazyjno-demokratyczna. Car abdykuje, władzę przejmuje liberalno-burżuazyjny rząd z księciem Georgijem Lwowem jako premierem. Do tego czasu najwyższą władzę administracyjną na Zakaukaziu sprawował Namiestnik Kaukaski. W 1915 r. ostatnią nominację carską na to stanowisko otrzymał głównodowodzący frontu kaukaskiego wielki książę Nikołaj Nikołajewicz⁹.

30% ich ogólnego zapotrzebowania — por.: G. Gambaszydze, *Iz istorii politiki SSZA w odnoszenii Gruzii 1917—1920 gg.*, Tbilisi 1960, s. 6. Zob. też: G. W. Pipija, *Giernanskij impierializm w Zakawkazje w 1910—1918 gg.*, Moskwa 1978, s. 28—33.

⁶ W. I. Adamia, *Iz istorii anglijskoj interwencyi w Gruzii*, Suchumi 1961, s. 7—10.

⁷ L. Bazyłow, *Dzieje Rosji 1801—1917*, Warszawa 1970, s. 430.

⁸ Gambaszydze, *op. cit.*, s. 7.

⁹ S. J. Sef, *Riewolucyja 1917 goda w Zakawkazje (dokumenty, matieriały)*, [Tiflis] 1927, s. 9.

Wraz z wybuchem rewolucji lutowej cała władza przeszła w ręce rad rewolucyjnych, które utworzyły swój organ centralny z siedzibą w Tyflisie. Na jego czele stanął mienszewik Noe Żordania. 9 III 1917 r. decyzją Rządu Tymczasowego na Zakaukazie skierowano pięciu posłów Dumy Państwowej z zadaniem utworzenia nowej administracji w miejsce obalonej namiestnikowskiej¹⁰. Po dokooptowaniu na miejscu w Tyflisie przedstawiciela kluczowej gruzińskiej partii politycznej, mienszewików, Akakija Czchenkelego utworzyli oni Komitet Specjalny ds. Zakaukazia. Na jego czele stanął przedstawiciel partii kadetów W. A. Charłamow¹¹. Komitet miał prerogatywy rządu, lecz w rzeczywistości grał rolę znikomą w stosunku do sieci rad, które roztoczyły wpływy nad całym życiem Gruzji, Armenii i Azerbejdżanu. Zdecydowaną przewagę w radach posiadali socjaldemokraci — w wypadku Gruzji mienszewicy; reprezentacja bolszewików, jak stwierdzają autorzy I tomu *Historii Komunistycznej Partii Gruzji*, była w radach znikoma¹². W połowie 1917 r., wraz z wyborem krajowych organów rad — komitetów wykonawczych — i powstaniem tzw. Centrum Krajowego¹³, ukształtował się ostatecznie na Zakaukaziu system dwuwładzy. Był on w porównaniu z analogiczną sytuacją w Rosji (Rząd Tymczasowy i Piotrogradzka Rada Delegatów) swoisty — stosunki Centrum Krajowego z Komitetem Specjalnym ds. Zakaukazia były tak poprawne, że część historyków w ogóle kwestionuje tezę o dwuwładzy na Zakaukaziu¹⁴. Komitet co prawda zastrzegł sobie prawo weta w stosunku do decyzji Centrum Krajowego, ale w literaturze brak jakiegokolwiek wzmianki, by z prawa tego kiedykolwiek skorzystał. Stan ten wypływał ze specyfiki terenu: słaba burżuazja, niezbyt liczny i w zdecydowanej większości pozostający pod wpływem mienszewików proletariat, apolityczna wieś.

Występując 18 III 1917 r. na Zjeździe przedstawiciele Rad Zakaukazia Żordania dał następującą ocenę sytuacji: „Rewolucję rosyjską przeprowadziły trzy siły: proletariat, armia i burżuazja. Wynika stąd, że te trzy siły winny działać łącznie, wzajemnie uzgadniać swoje wystąpienia; a więc zorganizowany proletariat nie powinien zagrażać burżuazji, aby nie po-

¹⁰ Sturua, *op. cit.* s. 66.

¹¹ W skład Komitetu obok Rosjanina Charłamowa wchodziło dwóch Gruzinów (Akakij Czchenkeli i książę Kita Abaszidze), jeden Ormianin (M. I. Papadianian) oraz jeden Azerbejdżanin (Muhammad Dżafarow) — T. Swietochowski, *Russian Azerbaijan, 1905—1920. The Shaping of National Identity in a Muslim Community*, Cambridge 1985, s. 85.

¹² *Oczerki istorii Kommunistycznej Partii Gruzji*, cz. I: *W bor'bie za pobiedu socyjalistycznej riewolucyi 1883—1921*, Tbilisi 1982, s. 256.

¹³ Centrum Krajowe, utworzone na pierwszym zjeździe rad delegatów Zakaukazia jako najwyższy organ władzy wykonawczej rad, rozpoczęło działalność 1 VI 1917 r. — Sef, *op. cit.*, s. 169—170.

¹⁴ Por. Sturua, *op. cit.*, s. 105—106; Ał N. Surguładze, *Bor'ba trudiaszczichsia Zakawkazja za pobiedu socyjalistycznej riewolucyi*, Tbilisi 1976, s. 119.

paść w izolację”¹⁵. To swoiste rozumienie przez gruzińskich mienszewików rewolucji i jej zadań będzie charakterystyczne dla całego omawianego okresu, patronować ich głównemu kierunkowi działalności — zatrzymaniu w Gruzji rewolucji na etapie burżuazyjno-demokratycznym, zapewnieniu władzy socjaldemokracji. Ta kompromisowość rad Zakaukazja, wyciszających w 1917 r. konflikty klasowe, a w okresie późniejszym wprowadzających nastroje społeczne w narodowe koleiny, powodowała częściowy odwrót od nich opinii społecznej. Uwidoczniło się to głównie w radach żołnierskich, w których na przełomie 1917 i 1918 r. gwałtownie wzrastać zaczęły wpływy lewych eserów i bolszewików¹⁶.

Zwycięstwo w Rosji Rewolucji Październikowej niewiele zmieniło sytuację w Gruzji i na całym Zakaukaziu. Komitet Specjalny w warunkach braku zwierzchności w formie Rządu Tymczasowego stracił rację bytu, choć nie rozwiązał się i pełnił rolę niezależnego quasi-rządu; pełnił ją — jak poprzednio — formalnie, wszystkie bowiem decyzje administracyjne podejmowało Centrum Krajowe¹⁷.

Rosyjski Październik spowodował natomiast istotną zmianę w radach Zakaukazja. Bolszewicy zostali w nich izolowani i zmuszeni do wycofania się, tracąc istotne źródło zdobywania wpływów w masach.

W zaistniałej nowej sytuacji odbyła się 11 XI 1917 r. w Tyflisie narada międzypartyjna celem omówienia kwestii ciągłości władzy na Zakaukaziu. Podjęto decyzję, by „w okresie do zakończenia wyborów delegatów Zakaukazja i Frontu Kaukaskiego do Zgromadzenia Ustawodawczego przekazać uprawnienia do zarządzania krajem Komitetowi Bezpieczeństwa Publicznego”¹⁸. Komitet, utworzony z przedstawicieli wszystkich poza bolszewikami partii politycznych i organizacji społecznych Zakaukazja, miał przygotować i przeprowadzić wyłonienie zwierzchniej władzy administracyjnej. Zadanie to zrealizował w bardzo krótkim czasie. 14 listopada powstał organ o kompetencjach rządu — Komisariat Zakaukaski z mienszewikiem Jewgenijem Gegeczkori na czele; Komitet Specjalny ds. Zakaukazja zaprzestał działalności¹⁹.

¹⁵ Sef, *op. cit.*, s. 19.

¹⁶ Por. *Oczerki istorii KPG*, s. 282—285. Na drugim zjeździe rad Armii Kaukaskiej (Tyflis, 10 XII 1917 r.) w skład Rady Krajowej Armii Kaukaskiej na 100 miejsc wybrano 52 delegatów ze wspólnej listy bolszewików i lewych eserów, a przewodniczącym Rady został bolszewik Grigorij Korganow — Sef, *op. cit.*, s. 298—300.

¹⁷ Por. *Dokumenty i materiały po unieszniej politikie Zakaukazja i Gruzii* (wersja franc.: *Documents et matériaux concernant la politique extérieure de la Transcaucasie et de la Géorgie*), Tiflis 1919, dok. 3 i 4, s. 2—3; F. I. Macharadze, *Sowiety i bor'ba za sowietskuju włast' w Gruzii 1917—1921 gg.*, Tiflis 1928, s. 48.

¹⁸ „Gołos Krajowego Sowietu”, nr 126, 14—27 nojabria 1917.

¹⁹ *Dokumenty i materiały...*, dok. 6, s. 7—8; *La Géorgie. Territoire et population, histoire, littérature et arts, situation politique*, Paris 1937, s. 85.

Fakt utworzenia Komisariatu spotkał się z natychmiastową reakcją Ententy. Na paryskiej naradzie szefów rządów państw Ententy podjęto decyzję o udzieleniu Komisariatowi Zakaukaskiemu wszechstronnego poparcia i postanowiono posłać do Tyflisu specjalne misje wojskowe²⁰. Usadowienie się misji w Gruzji, w bezpośrednim sąsiedztwie tureckiego teatru działań, przedstawiało — szczególnie dla Brytyjczyków — ogromną szansę umocnienia strategicznego.

Ponieważ wiodące siły polityczne Zakaukazia nie uznały przewrotu październikowego w Rosji i odmówiły podporządkowania się władzy radzieckiej, powstał problem: co dalej, jak organizować życie polityczne i administrację na tym terytorium? Obok Komisariatu, pełniącego niejasną rolę rządu władającego na nie uznawanym przez siebie za odrębne państwo terytorium, utworzono trzy sieci rad narodowych: gruzińską, ormiańską i azerbejdzańską. 12 listopada wybrana została Rada Narodowa Gruzji, która w pierwszej kolejności zajęła się tworzeniem narodowych sił zbrojnych — Gwardii Ludowej. Uzbrojona w broń pochodzącą z opanowanego siłą arsenału tyfliskiego miała Gwardia nie tylko bronić kraju przed płynącą z frontu armeńskiego (rosyjsko-tureckiego) falą rosyjskich maruderów, ale zarazem nie dopuścić do opanowania go — jak formułowano wówczas — przez „bolszewicką zarazę”²¹.

Wszystkie powyższe zmiany instytucjonalne były raczej wynikiem potrzeby chwili niż akcją zamierzoną. Trudno jeszcze w 1917 r. utożsamiać je z dążnością narodów Zakaukazia, w tym Gruzinów, do samostanowienia. Komisariat Zakaukaski w żadnym ze swych dokumentów z okresu listopad 1917 — marzec 1918 r. nie wspominał o odrębności Zakaukazia, a wręcz przeciwnie — wielokrotnie podkreślał związek tego terytorium z Rosją. Leader mienszewików — najsilniejszej partii nie tylko Gruzji, ale i całego regionu — Noe Żordania nie wahał się 3 XII 1917 r. stwierdzić publicznie: „Jako część Rosji stoimy na platformie ogólnorosyjskiej”²². Być może, był to przejaw taktyki, wynikający z obawy przed wciąż silną — mimo niepowodzeń w 1917 r. — armią turecką.

Socjaldemokracja zakaukaska zdecydowanie wystąpiła przeciw miejscowym organizacjom bolszewickim, jednakże unikała otwartego atakowania w sposób publiczny Rady Komisarzy Ludowych. Ta z kolei nie uznając faktu powołania Komisariatu mianowała własnym tymczasowym

²⁰ *Oczerki istorii KPG*, s. 285.

²¹ *La Géorgie...*, s. 84—85.

²² C. E. Bechhofer, *In Denikin's Russia and the Caucasus 1919—1920*, London 1921, s. 51. Natomiast idea niezawisłości żywa była wśród prawicy współpracującej z mienszewikami partii socjalistów-federalistów. Utworzyli oni w 1914 r. w Stambule Komitet Niezawisłości Gruzji (m.in. Michaił Cereteli, Warłam Czerkeziszwili, Giorgij Maczabeli, Leo Kereselidze), który postawił sobie za cel działania utworzenie niepodległej Gruzji przy pomocy Niemiec i Turcji — por.: Pipija, *op. cit.*, s. 37.

nadzwyczajnym komisarzem Zakaukazia Stiepana Szaumiana²³. Oceniono optymistycznie, iż sytuacja w Tyflisie umożliwiła rychle przejęcie kontroli nad miastem przez bolszewików gruzińskich i utworzenie komuny na wzór Baku²⁴.

Niewątpliwie czynnikiem przyspieszającym decyzję socjaldemokracji zakaukaskiej o oderwaniu tego terytorium od Rosji było rozwiązanie przez bolszewików 5 I 1918 r. Konstytuanty. Ale i po tym fakcie Komisariat jeszcze nie zdecydował się na zerwanie z Rosją — nie przyjął skierowanego doń przez państwa centralne zaproszenia do udziału w brzeskich rokowaniach z Rosją Radziecką, nie uznając się za władzę odrębnego państwa²⁵.

Podpisanie przez Rosję Radziecką 15 XII 1917 r. formalnego zawieszenia broni z państwami centralnymi pociągnęło za sobą likwidację frontu armeńskiego, co stworzyło kolejny czynnik przyspieszający samookreślenie się Zakaukazia. Mianowicie utworzona z pododdziałów broniących dotąd frontu armeńskiego turecka grupa wojsk „Kaukaz”, pod dowództwem gen. Ahmeda Izzeta Paszy, korzystając z pretekstu niepodporządkowania się Komisariatowi Zakaukaskiego Radzie Komisarzy Ludowych uderzyła na opuszczone przez wojska rosyjskie terytoria. Do końca 1917 r. Turcy zajęli cały rejon Wanu, kontynuując ofensywę przeciw słabo uzbrojonym i zorganizowanym narodowym formacjom gruzińskim i ormiańskim²⁶.

W tym stanie rzeczy Komisariat w początkach lutego 1918 r. zdecydował się na posunięcie emancypacyjne w stosunku do Rosji — podjął decyzję o utworzeniu Sejmu Zakaukaskiego. Tworzyli go w jednej trzeciej deputowani do Konstytuanty z terenu Zakaukazia, w dwóch trzecich zaś kolejni kandydaci z list poszczególnych partii, w proporcji do użytych przez nie głosów wyborczych²⁷. Powstałe w ten sposób Zgromadzenie, na którego czele stanął mienszewik Nikołaj S. Czcheidze²⁸, przyznało sobie funkcje ustawodawcze.

²³ A. I. Mikojan, *Dorogoj bor'by*, kn. 1, Moskwa 1971, s. 125—126.

²⁴ *Oczerki istorii KPG*, s. 285; M. Orachełaszwili, *Zakaukaskije bolszewistskije organizacii w 1917 godu*, Tiflis 1927, s. 51. Z licznej literatury dotyczącej Komuny Bakińskiej zob.: S. Szaumian, *Bakinskaja Kommuna*, Baku 1927.

²⁵ *Dokumenty i matieriały...*, dok. 34, s. 52.

²⁶ T. Wituch, *Tureckie przemiany. Dzieje Turcji 1878—1923*, Warszawa 1980, s. 235.

²⁷ W Sejmie Zakaukaskim dominowały trzy partie socjaldemokratyczne: gruzińscy mienszewicy (32 mandaty), azerbejdżańscy musawatyści (29) i ormiańscy dasznacy (27) — „Bor'ba”, nr 18, 2 III 1918. N. B. Macharadze w pracy *Pobieda socjalistycznej rewolucji w Gruzji*, Tbilisi 1965, s. 184, podaje inne dane: odpowiednio 30 : 30 : 24. Sfederowani z przedstawicielami mniejszych partii gruzińskich (eserzy, narodowi demokraci, socjaliści-federaliści) mienszewicy mieli w tym organie dużą przewagę. Zob. też: Swietochowski, *op. cit.*, s. 107 (dokładne wyniki wyborów).

Sejm Zakaukaski nie wyłonił formalnego rządu ani nie ogłosił niezawisłości Zakaukazia; zajął się regulacją życia wewnętrznego oraz organizowaniem oporu przeciw stale posuwającym się wojskom tureckim. Dużą przewagę uzyskali w nim mienszewicy, zablokowani z przedstawicielami mniejszych partii gruzińskich (eserzy, narodowi demokraci, socjaliści-federaliści).

Pierwszemu posiedzeniu Sejmu Zakaukaskiego, zwołanemu do Tyflisu 10(23) II 1918 r., towarzyszyły organizowane przez bolszewików burzliwe protesty uliczne. Przy rozpędzaniu wiecu w parku Aleksandrowskim oddziały Gwardii użyły broni. Padli zabici i ranni. Działający dotąd legalnie Kaukaski Krajowy Komitet RSDPR(b) zmuszony został do częściowego utajnienia swojej działalności (m.in. wśród związkowców).

Sejm Zakaukaski z uwagą śledził przebieg pertraktacji brzeskich, otrzymując prawdopodobnie bezpośrednie informacje od Niemców²⁹. Jak wiadomo, w dramatycznych okolicznościach, w nocy z 18 na 19 lutego, bolszewicy wyrazili zgodę na przyjęcie ciężkich warunków pokoju. Jednym z nich było odstąpienie Turcji powiatów Gaum, Batumi, Kars i Ardagan³⁰. W tym stanie rzeczy, chcąc wyprzedzić postanowienia traktatu brzeskiego i uzyskać lepszą linię rozgraniczenia, Komisariat zwrócił się bezpośrednio do rządu tureckiego z propozycją podjęcia rokowań pokojowych³¹.

Propozycja podjęcia samodzielnych rokowań z Turcją oznaczała de facto uznanie się Zakaukazia za terytorium niezależne od Rosji. Dyskusja w kwestii interpretacji tego samodzielnego kroku dyplomatycznego i wynikających zeń konsekwencji toczyła się na posiedzeniu Sejmu Zakaukaskiego 22 II 1918 r.³² Mimo prób Żordanii zdjęcia sprawy z porządku obrad ostatecznie i on, i gruzińscy mienszewicy jako podstawowa w Sejmie grupa opowiedzieli się za określeniem warunków utworzenia niezawisłego państwa³³. Zadanie to powierzono specjalnej 11-osobowej komisji, do której jednakże nie weszli azerbejdzańscy mussawatycy³⁴. Waż-

²⁸ Po zwycięstwie rewolucji lutowej Czcheidze stał na czele Komitetu Wykonawczego Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich — Bazyłow, *op. cit.*, s. 633.

²⁹ *Oczerki istorii KPG*, s. 289—290.

³⁰ *Sowietko-giermanskije odnoszenija ot pieriegoworow w Brest-Litowskie do podpisania Rapalskiego dogowora. Sbornik dokumentow, t. I: (1917—1918 gg.)*, Moskwa 1968, s. 46—53; S. I. Blinow, *Wnieszniaja politika Sowietsoj Rossii. Pierwyj god proletarskoj diktatury*, Moskwa, 1973, s. 100—101.

³¹ *Dokumenty i materiały...*, dok. 54, s. 107—108; „Bor’ba”, nr 5, 14 II 1918.

³² „Bor’ba”, nr 14, 24 II 1918.

³³ „Między Rosją a Turcją my wybieramy Rosję; między Turcją a niezawisłością my wybieramy niezawisłość ... Jeśli postawić pytanie: bądź obłężenie prowincji batumskiej i karskiej, bądź niezawisłość, my wybieramy niezawisłość” (Żordania) — tamże.

³⁴ Swietochowski, *op. cit.*, s. 121.

nym elementem dyskusji był podzielony przez większość mówców pogląd, iż ogłaszanie niezawisłości tylko wtedy będzie zasadne, jeśli przynajmniej część mocarstw przyjmie ten fakt do akceptującej wiadomości („poprze naszą niepodległość”). Niedługo później prasa wprost zaczęła pisać o Niemcach jako mocarstwie, przy pomocy którego może samookreślić się zakaukaskie państwo. Najdosadniej wyraziła te poglądy „Riespublika”. „Zakaukazie winno drogą zbliżenia z poczwórnym sojuszem i jego wiodącą siłą — Niemcami, dobić się zabezpieczenia praw naszego kraju i jego narodowości”; „zbliżenie z Niemcami postawi nas w najlepszej pozycji w stosunku do Turcji”³⁵. W kontekście czekających pertraktacji z Turcją podobne głosy wręcz utrudniały pozycję, dlatego też organ gruzińskich mienszewików „Bor’ba”, pełniący w tym czasie zarazem rolę organu Sejmu Zakaukaskiego, pisał: „Nie mamy sił, by bić się, idziemy więc pokłonić się zwycięzcy ... ale Niemcy zdławią nas w imię interesów swojego imperializmu ... winniśmy liczyć tylko na własne siły ... Jedyna dla nas możliwa orientacja to [nie niemiecka, brytyjska itp. — W.M.] zakaukaska”³⁶.

3 marca podpisany został w Brześciu traktat pokojowy pomiędzy Rosją Radziecką a państwami centralnymi, zawierający bardzo niekorzystne dla Zakaukazia klauzule. Natomiast 12 marca w Trapezuncie (Trebizonie, Trabzonie) otwarta została konferencja pokojowa z Turcją, w której politycy zakaukaski upatrywali szansy obejścia niekorzystnych postanowień traktatu brzeskiego. Nic jednak na to nie wskazywało, Turcy bowiem przyjmując ofertę obrad nie zaprzestali ofensywy, zdobywając właśnie 12 marca broniony dotąd wytrwale przez Ormian Erzurum³⁷.

Delegacją zakaukaską w Trapezuncie kierował Akakij Czhenkeli, na czele delegacji tureckiej stał minister marynarki Renf-Bey. Turcy od początku nie dopuszczali dyskusji w kwestii postanowień brzeskich, uważając je za minimum swych żądań pod adresem Zakaukazia³⁸. Ich nieustępliwość i nieufność w stosunku do delegacji zakaukaskiej utwierdziły wypadki w stolicy Azerbejdżanu, Baku, zachodzące w trakcie kon-

³⁵ „Riespublika”, nr 23, 6 III 1918.

³⁶ „Bor’ba”, nr 24, 9 III 1918; Swiętochowski, *op. cit.*, s. 122.

³⁷ Wituch, *op. cit.*, s. 235. Wzmiankowane postanowienia traktatu brzeskiego dotyczące Zakaukazia zawierał jego art. IV: „Rosja uczyni wszystko, co od niej zależy, aby zapewnić jak najszybsze opuszczenie prowincyj Wschodniej Anatolii i ich zwrot w całkowitym porządku Turcji. Wojska rosyjskie opuszczą niezwłocznie także okręgi Ardaganu, Karsu i Batumi. Rosja nie będzie ingerować w sprawy nowej organizacji państwowo-prawnej i stosunków prawnomiędzynarodowych tych okręgów, a wprowadzenie nowego ustroju pozostawi do uznania ich ludności w porozumieniu z państwami sąsiadującymi, a w szczególności z Turcją” — *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, oprac. L. Gelberg, Warszawa 1958, s. 16.

³⁸ Obszerną dokumentację konferencji trapezunckiej zob.: *Dokumenty i materiały...*, dok. 54—84, s. 107—184.

ferencji. Delegacja zakaukaska wystawiona została także na poważną próbę moralną, a to z uwagi na uporczywie powtarzające się — choć wciąż jeszcze nieoficjalne — informacje o potwornej zbrodni, dokonanej przez młodo Turków w latach 1915—1916 na Ormianach osmańskich³⁹.

Nieprzejednane stanowisko delegacji tureckiej, posuwanie się wojsk osmańskich w kierunku Batumi położyły kres nadziejom, jakie politycy zakaukascy wiązali ze spotkaniem w Trapezuncie. Gdy zaś Renf-Bey oświadczył, iż ewentualny traktat pokojowy może podpisać jedynie z delegacją niezawisłego państwa i tylko na bazie natychmiastowego i bezwarunkowego ustąpienia Turcji prowincji karskiej, batumskiej i ardağańskiej, Sejm Zakaukaski odwołał swoją delegację. 30 marca konferencja została zerwana⁴⁰.

Gra turecka była dość przejrzysta. Jeśli Zakaukazie określi się jako niezależne państwo, nie będą wówczas obowiązywać w stosunku do tego terytorium postanowienia zawarte w art. IV traktatu brzeskiego, dotyczące rozgraniczenia turecko-rosyjskiego. Młodo Turcy już w Brześciu nie kryli się ze swoimi celami politycznymi w stosunku do Zakaukazia — odzyskania nie tylko granicy z 1914 r., ale z 1877 (sprzed traktatu berlińskiego z 13 VII 1878 r.), a w pewnych regionach nawet sprzed 1829 r. (pokój adrianopolski z 14 IX 1829 r.)⁴¹. W Brześciu realizacji tych planów przeciwstawili się niespodziewanie Niemcy, zainteresowani w zabezpieczeniu dla siebie dostaw nafty bakijskiej, a także kontrolą nad ropociągami batumskim i kluczowym dla wschodnich wybrzeży Morza Czarnego portem batumskim⁴².

O postawie zajętej wobec żądań tureckich w Brześciu przez delegację niemiecką politycy zakaukascy raczej nie mogli wiedzieć⁴³. Niemniej w warunkach wielkiej słabości militarnej Zakaukazia orientacja na Niemcy wręcz się narzucała — były one zainteresowane kontrolą Zakaukazia, lecz nie mogły mieć w stosunku do niego żadnych planów aneksjonistycznych. Tak więc za cenę uzależnienia politycznego i poważnych ustępstw — ale nie terytorialnych — można było oprzeć się na Niemcach dla zastopowania realizacji tureckich planów panislamskich⁴⁴.

³⁹ Szeszej w tej kwestii zob.: Wituch, *op. cit.*, s. 238—244. Przegląd światowej literatury tematu: G. Dyer, *Turkish Falsifiers and Armenian Deceivers: Historiography and the Armenian Massacres*, „Middle Eastern Studies”, 1976, nr 12, s. 99—107.

⁴⁰ „Bor’ba”, nr 55, 13 IV 1918.

⁴¹ Por.: Wituch, *op. cit.*, s. 234—235.

⁴² Por.: E. Ludendorff, *Meine Kriegserinnerungen (1914—1918)*, Berlin 1919, s. 464—469.

⁴³ Świadczą o tym teksty zamieszczane w okresie marzec—czerwiec 1918 r. na łamach „Bor’by” — por. np.: *Politiczeskije pierspiektiwy i mielocznaja diptomatija*, nr 34, 21 III; *Stuchi*, nr 66, 14 V; *Germanija i Gruzija*, nr 88, 8 VI 1918.

⁴⁴ Por.: Z. Awaliszwili, *Niezawisimost’ Gruzii w miezdunarodnoj politieke (1918—1921 gg.)*, Paryż 1924, s. 60; W. Woytinsky, *La democratie georgienne*,

Przekroczenie w pierwszych dniach kwietnia przez wojska tureckie granicy terytoriów określonych w traktacie brzeskim jako sporne (plebiscytowe) wywołało radziecką interwencję dyplomatyczną. 12 kwietnia Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych RFSRR wystosował do rządu niemieckiego notę protestacyjną, domagającą się niemieckiej interwencji w obronie ludności Zakaukazia przed najazdem wojsk tureckich⁴⁵.

22 IV 1918 r. Sejm Zakaukaski zdecydował się na ostateczne zerwanie z Rosją i ogłosił Zakaukazie republiką federacyjną⁴⁶. Najbardziej przekonywające wydaje się traktowanie tej decyzji w kontekście warunku postawionego przez Turków w Trapezuncie⁴⁷. Na bazie Komisariatu Zakaukaskiego, de facto pełniącego w poprzednich miesiącach rolę rządu (np. Czchenkeli występował oficjalnie jako minister spraw zagranicznych⁴⁸), powołano gabinet tymczasowy z Akakijem Czchenkeli jako premierem⁴⁹. Nowy rząd notyfikował mocarstwom powstanie Zakaukaskiej Demokratycznej Republiki Federacyjnej, który to fakt przyjął do akceptującej wiadomości jedynie rząd turecki⁵⁰. Wydarzenia te miały miejsce w tydzień po zajęciu przez wojska Ahmeda Izzeta Batumi i w trakcie zakończonego powodzeniem ostatecznego szturm na Kars i Ardagan (25 kwietnia oba miasta zostały zdobyte). Niemniej powstała płaszczyzna do podjęcia zerwanych w Trapezuncie rokowań.

Dążąc do dyplomatycznego zabezpieczenia swych wpływów na Zakaukaziu, 27 kwietnia Niemcy zmusili młodoturków do podpisania w Konstantynopolu tajnego porozumienia o podziale sfer wpływów. W sferze tureckiej leżała niewielka część Gruzji i prawie cała Armenia, natomiast pozostałe terytorium Zakaukazia znalazło się w sferze niemieckiej⁵¹. Turcja zmuszona została też do oświadczenia o swej gotowości przystąpienia do rokowań pokojowych z rządem zakaukaskim.

Od tureckiego oświadczenia (28 kwietnia) do wznowienia rokowań upłynęły dwa tygodnie. Druga część konferencji turecko-zakaukaskiej rozpoczęła się w Batumi 11(26) maja i trwać miała do 26 maja (8 czerwca)

Paris 1921, s. 160—164; V. D. Dumbadze, *The Caucasian Republics. The Little Democracies the World Forgot*, New York 1925, s. 15; Hippeau, *op. cit.*, s. 29.

⁴⁵ *Grażdanskaja wojna i wojennaja intierwiencyja w SSSR. Encykłopedija*, Moskwa 1983, s. 145.

⁴⁶ *Dokumenty i materiały...*, dok. 99, s. 200.

⁴⁷ Por.: Swiętochowski, *op. cit.*, s. 124.

⁴⁸ W niektórych dawniej wydanych pozycjach mówi się wręcz o „rządzie Komisariatu Zakaukaskiego” — por. np.: F. I. Macharadze, *Sowiety i bor’ba za sowietskiju wlast’ w Gruzii 1917—1921*, Tiflis 1928, s. 73 (tamże pełny skład i obsada resortów).

⁴⁹ „Bor’ba” nr 58, 24 IV 1918.

⁵⁰ *La Géorgie...*, s. 89 („uznanie przez rząd turecki przyczyniło się do powstania pomiędzy oboma krajami stosunków pokoju prowizorycznego”). Zob. też: Swiętochowski, *op. cit.*, s. 124.

⁵¹ *Grażdanskaja wojna...*, s. 145; Pipija, *op. cit.*, s. 101.

1918 r. Tym razem w charakterze obserwatora wystąpiła delegacja niemiecka z gen. Otto von Lossowem na czele. Do uczestników obrad niewątpliwie docierać musiały wieści o niebywałych okrucieństwach, których dopuszczały się w tymże czasie wojska tureckie na obszarze między Erzurumem a Aleksandropolem. M.in. pod ich wpływem nastąpiła dekompozycja delegacji zakaukaskiej — Gruzini potajemnie pertraktowali z von Lossowem, mussawatyści skłonni byli do daleko idących ustępstw „nie widząc potrzeby bronięcia Zakaukazji przed tureckimi braćmi”⁵².

Już na pierwszych posiedzeniach okazało się, że warunki stawiane przez Turków są jeszcze cięższe niż te, które delegacja zakaukaska odrzuciła w Trapezuncie. Zażądali oni nie tylko terytoriów wymienionych w art. IV traktatu brzeskiego jako sporne, ale także oddania czysto gruzińskich prowincji Meschetii i Dżawechetii oraz trzeciej części terytorium ormiańskiego, co łączyło się z nie sformułowanym wprost zamiarem uzyskania łączności z ludami tureckimi i muzułmańskimi Azerbejdżanu i Dagestanu⁵³. Maksymalizm turecki w stosunku do Zakaukazia wynikał z nieodpowiedzialnych rojeń Envera Paszy⁵⁴, który mimo fatalnej sytuacji na froncie południowym (przeciw Brytyjczykom) wbrew wszelkiej logice forsował plan opanowania zachodnich i północnych brzegów Morza Kaspijskiego, by połączyć się z czekającą tylko na Turków — jak przekonywał — muzułmańską ludnością Azji Środkowej⁵⁵.

Zrealizowanie planów tureckich doprowadziłoby do opanowania Baku, co wraz z uchwyconym w maju Batumi i częścią linii kolejowej Batumi—Poti stawiało Turków w roli zdecydowanego hegemonu na Zakaukaziu, włodarza bakijskiej ropy naftowej i gruzińskiego manganu. Sytuacja taka była nie do przyjęcia dla Niemców i von Lossow nie krył się z opinią, iż uważa warunki tureckie za stanowczo wygórowane⁵⁶. Niemcy interweniowali w tej sprawie także w Stambule, domagając się jednoznacznej rezygnacji władz tureckich z planów opanowania Baku⁵⁷.

Spowodowana brutalną polityką turecką dekompozycja delegacji zakaukaskiej na konferencji w Batumi, wyraźna od pierwszych dni obrad, była symptomem szerszego procesu, który objął władze całej republiki.

⁵² *La Géorgie...*, s. 90.

⁵³ Ludendorff, *op. cit.*, s. 150.

⁵⁴ O panturańskich planach Envera Paszy, realizowanych kosztem poważnego osłabienia frontu mezopotamskiego, zob.: Wituch, *op. cit.*, s. 236; B. Lewis, *Narodziny nowoczesnej Turcji*, tłum. z ang., Warszawa 1972, s. 412.

⁵⁵ Tam właśnie, w Azji Środkowej, próbował Enver realizować koncepcje panturańskie już po definitywnej klęsce młodoturków. W 1921 r. przedostał się do Turkiestanu, a następnie wschodniej Buchary, gdzie stanął na czele ruchu basmachów. W początkach 1922 r. zdobył Duszanbe i usiłował opanować całą Bucharę. Zginął 4 VIII 1922 r. w walkach z oddziałami Armii Czerwonej — *Grażdanskaja wojna...*, s. 670.

⁵⁶ Ludendorff, *op. cit.*, s. 151—152; Barbusse, *op. cit.*, s. 109.

⁵⁷ Wituch, *op. cit.*, s. 236.

Azerbejdżan orientował się na kompromis z Turcją, Gruzja szukała wsparcia u Niemców, Ormianie jedyną szansę ratunku widzieli we współpracy z bolszewikami. W konsekwencji 26 V 1918 r. Sejm Zakaukaski przyjął jednomyślnie swoją ostatnią następującą uchwałę: „Biorąc pod uwagę, że w kwestii pokoju i wojny zaznaczyła się między narodami, które utworzyły niepodległą Republikę Zakaukaską, najgłębsza różnica zdań i że nie istnieje już władza ciesząca się autorytetem i mająca uprawnienie do przemawiania w imieniu Zakaukazji, Sejm konstatuje rozpadnięcie się Zakaukazji i zamyka swoje urządowanie”⁵⁸.

Istnieją domniemania, iż podstawową siłą, która doprowadziła do rozpadu Sejmu, byli gruzińscy mienszewicy, którzy na mocy tajnego uzgodnienia w trakcie konferencji batumskiej z von Lossowem mieli zapewnioną protekcję niemiecką nad przyszłą niezależną Gruzją⁵⁹.

W dniu rozwiązania Sejmu odbyło się zebranie Rady Narodowej Gruzji, która jednogłośnie przyjęła akt niepodległości Gruzji przedstawiony jej przez prezesa Rady Noe Żordanię⁶⁰. W dwa dni później ogłosiły niepodległość Armenia i Azerbejdżan. Tak więc federacja przetrwała zaledwie 35 dni.

Troskę o zachowanie niezależnej państwowości gruzińskiej przejął rząd narodowy z Noe Ramiszwilim jako premierem⁶¹. Już 28 maja rząd ten został uznany de facto przez Niemcy, a niedługo potem de iura przez Argentynę⁶².

Aż do zwołania Konstytuanty najwyższą władzą ustawodawczą pozostać miała Rada Narodowa, którą — po uzupełnieniu o przedstawicieli mniejszości narodowych — przemianowano na parlament. Parlament, jak i rząd miały zdecydowaną przewagę mienszewików, tak przygniatającą, iż przywódcy mienszewicy mówili żartem, iż „parlament Gruzji to Komitet Centralny ich partii”⁶³.

⁵⁸ *La Géorgie...*, s. 90—91. Bezpośrednim asumptem do tej decyzji stało się ultimatum przekazane delegacji zakaukaskiej w Batumi przez Halil Beja, zawierające żądanie przyjęcia w ciągu 72 godzin warunków tureckich — Swietochowski, *op. cit.*, s. 127.

⁵⁹ Chodziło wówczas o wstępne parafowanie tekstu, podpisanego następnie (28 maja) w Poti przez Czchenkelego i von Lossowa — *La Géorgie...*, s. 92; Awaliszwili, *op. cit.*, s. 81—82.

⁶⁰ *Dokumenty i materiały...*, dok. 164, s. 334—335.

⁶¹ Skład narodowego Rządu Tymczasowego Gruzji: Noe Ramiszwili — premier i minister spraw wewnętrznych, Akakij Czchenkeli — minister spraw zagranicznych, Grigorij Georgadze — minister spraw wojskowych, Georgij Żuruli — minister finansów, handlu i przemysłu, Georgij Łaschiszwili — minister oświaty narodowej, Noe Chomeriki — minister rolnictwa i pracy, Szałwa Meschiszwili — minister sprawiedliwości, Iwan Lordkipanidze — minister dróg i komunikacji (*Dokumenty i materiały...*, s. 335). Ramiszwiliego na urządzie premiera wkrótce zmienił Żordania.

⁶² *Oczerki istorii KPG*, s. 294; „Bor’ba”, nr 147, 21 VIII 1918.

⁶³ Bechhofer, *op. cit.*, s. 61.

W dniu ogłoszenia niepodległości Gruzji turecka delegacja w Batumi wręczyła wspólnej delegacji zakaukaskiej ultimatum z żądaniem bezwzględnego przyjęcia tureckich warunków pokoju⁶⁴. W przeciwnym razie grożono wojną, która de facto i tak trwała. W sytuacji rozpadu federacji ultimatum dotyczyło trzech odrębnych państw powstałych w jej miejsce.

Przeprowadzona w Batumi nieoficjalna wymiana zdań pomiędzy Gruzinami a von Lossowem wykazała, że Niemcy są gotowi bronić Gruzji przed zbyt daleko idącymi żądaniami tureckimi w zamian za udostępnienie terytorium kraju dla transportu wojsk i sprzętu wojennego, a także dla swych baz wojskowych. Oferta niemiecka wypływała też z szerszej orientacji strategicznej. Zastosowanie tureckich planów wobec Zakaukazia zmusiłoby Stambuł do skierowania nadmiaru wojsk ku Mezopotamii i tym samym związania większej liczby sił brytyjskich.

Przyjęcie propozycji niemieckiej gruzińscy mienszewicy uznali za jedyną szansę ocalenia państwa. O próbie zbrojnego przeciwstawienia się zaborczości tureckiej nie mogło być na dłuższą metę mowy. Charakterystyczna w tym względzie jest nieco późniejsza wypowiedź członka współpracującej z mienszewikami partii socjalistów-federalistów, Tedo Głontiego: „Nie jesteśmy ani fizycznie, ani technicznie przygotowani do udziału we współczesnej wojnie ... cały nasz budżet możemy przestrzelać w ciągu 24 godzin ... we współczesnych wojnach małe narody mogą tylko trzymać się neutralności”⁶⁵.

W dniu ogłoszenia niepodległości Gruzja oczywiście zadeklarowała neutralność w stosunku do toczącej się wojny. Jednakże podobna deklaracja ze strony państwa tak niewielkiego, którego niezawisłość mogła obalić jedna brygada obcych wojsk, nie przesądzała stabilności. Przemawiając 29 V 1918 r. na posiedzeniu władz miejskich Tyflisu jeden z najbardziej znanych polityków gruzińskich Iraklij Cereteli stwierdził: „Małeńka Gruzja nie ma oczywiście siły, by bronić swego fizycznego istnienia, dlatego też przychodzi jej szukać obrońców wśród narodów dysponujących realną siłą. Naród ormiański siły tej nie ma, Turcy tego nie zechcą, naród rosyjski w tej historycznej minucie zrobić tego nie może. Turcja jest straszna w swym imperialistycznym zaślepieniu, swym zapóźnieniu i bezwzględności. Zostaje naród najbliższy — Niemcy. Oczywiście poparcie okaże nie naród, lecz imperiaлизм niemiecki, też straszny, też niebezpieczny, ale mniej niż turecki ... z dwojga złego wybieramy mniejsze ... oczywiście jest, że całkowicie niezawisłej polityki Gruzja prowadzić nie może”⁶⁶.

Ten swoisty stan — szukania oparcia zewnętrznego w mocarstwie

⁶⁴ *Dokumenty i materiały...*, dok. 168, s. 339.

⁶⁵ T. Głonti — człen Uczriedietelnogo Sobranija Gruzii, *Azijaszkaja politika bolszewikow*, Tiflis 1920, s. 151—152.

⁶⁶ Macharadze, *op. cit.*, s. 141 (cytat z: *Protokoły zasiedanij prawitielstwa Gruzii*, t. II).

możliwie najmniej eksploatacyjnie nastawionym wobec Gruzji, przy równoczesnym deklarowaniu neutralności — który charakteryzować miał całe dzieje Republiki Gruzińskiej, Noe Żordania określał jako „narzucony przez trudne położenie geograficzne wymuszony stan »ograniczonej neutralności«”⁶⁷.

Obawiając się reperkusji, jakie może wśród mocarstw Ententy wywołać związanie się Gruzji z Niemcami, usiłowano z powyższą argumentacją dotrzeć do sygnatariuszy deklaracji londyńskiej. Zasadnicza w tym względzie była rozmowa przeprowadzona 25 maja w Tyflisie przez Ramiszwilego z konsulem Stanów Zjednoczonych w tym mieście W. Smithem. Polityk mienszewicki, który wkrótce miał objąć funkcję premiera, przekonywał Amerykanina, iż planowany krok nie będzie oznaczać przyłączenia się Gruzji do państw centralnych, a jedynie chęć wykorzystania jednego wroga przeciw drugiemu — z braku własnych sił trzymanie w ryzach Turków przy pomocy Niemców⁶⁸.

14 maja gruzińska Rada Narodowa podjęła decyzję o oficjalnym zwróceniu się do Niemiec o pomoc. Postanowiono: „Zakomunikować przewodniczącemu niemieckiej delegacji pokojowej generałowi von Lossowi, że Gruzińska Rada Narodowa wyraża chęć i prośbę, by Niemcy, jeśli to możliwe, udzielili Gruzji wszechstronnego poparcia w sprawach międzynarodowych i polityczno-państwowych.

Prosić generała Lossowa, by podjął odpowiednie kroki do dyslokacji znajdujących się na Północnym Kaukazie wojsk niemieckich ku granicom Gruzji na tyle, aby można było ustanowić z nimi kontakt (niezbędny) dla zapewnienia bezpieczeństwa Gruzji.

Prosić generała Lossowa, by w Gruzji pozostali, jak długo to możliwe, znajdujący się tu jeńcy niemieccy i by oficerom niemieckim powierzono ich sformowanie na wzór wojskowy, tak aby rząd gruziński miał możliwość w koniecznych wypadkach wykorzystać te wojska do ustanowienia porządku w państwie i do walki z anarchią”⁶⁹.

Opierając się na powyższej decyzji, 28 maja w Poti Czchenkeli podpisał z von Lossowem preliminaryjne porozumienie w kwestii uregulowania stosunków wzajemnych⁷⁰. Pięciopunktowy dokument oznaczał

⁶⁷ *Dokumenty i materiały...*, dok. 192, s. 387 (fragment rozmowy pomiędzy Żordanią a dowódcą niemieckiej misji wojskowej gen. mjr. von Kressem).

⁶⁸ *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States* (dalej: PR FRUS), 1918: Russia (In two volumes), t. II, US Government Printing Office. Publication No. 330, Washington 1932, s. 632—633. Szerzej o rywalizacji niemiecko-tureckiej na Zakaukaziu zob.: Pipija, *op. cit.*, s. 131—141; C. Mühlmann, *Das Deutsch-Türkische Waffenbündnis im Weltkrieg*, Leipzig 1940, s. 196 nn.

⁶⁹ Dokument nie znany, cytuje go Pipija z powołaniem na Centralne Państwowe Archiwum Rewolucji Październikowej — Pipija, *op. cit.*, s. 103.

⁷⁰ „Bor’ba”, nr 88, 8 VI 1918; *Giermanskije okkupanty w Gruzii w 1918 godu. Sbornik dokumentow i materiatow*, sost. M. M. Gabriczidze, Tbilisi 1942, dok. 4, s. 40—41. Sprawa została sfinalizowana w okolicznościach wręcz sensacyjnych, z za-

uznanie de facto Gruzji jako odrębnego, niezawisłego państwa. Rząd gruziński zobowiązał się do respektowania traktatu brzeskiego jako podstawy stosunków wzajemnych. Przez cały okres wojny państwa centralne uzyskały prawo korzystania z sieci kolejowej Gruzji do przewozu wojsk i materiałów wojskowych. Dla realizacji tego uprawnienia miała powstać w Tyflisie kierowana przez Niemców komisja wojskowa, która w porozumieniu z rządem gruzińskim zajęłaby się regulowaniem spraw komunikacji. Straż nad linią kolejową przejąć miały wojska niemieckie. Uzgodniono wymianę przedstawicielstw dyplomatycznych w Berlinie i Tyflisie. Rząd gruziński wyraził zgodę na wyznaczenie konsulatów niemieckich w tych miejscowościach, które wskaże strona niemiecka. Dokument nie mówił o podobnych uprawnieniach gruzińskich, ograniczając się do stwierdzenia, że rząd niemiecki zapewni konsulom gruzińskim należne im prawa. Układ miał obowiązywać od daty podpisania, ale jako dokument prowizoryczny, który „w możliwie krótkim czasie zamieniony zostanie przez układ między państwowy” (pkt 5).

Obok powyższego zasadniczego dokumentu podpisano pięć innych dotyczących: wymiany jeńców wojennych, gruzińskich jednostek pływających, rozliczeń walutowych, stosunków gospodarczych oraz procedury wymiany przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych.

Porozumienie z Niemcami niewątpliwie ułatwiało niezawisłej Gruzji załatwienie sprawy najbardziej naglącej — ustanowienie poprawnych stosunków z Turcją. Odpowiednie pełnomocnictwa w tej kwestii otrzymali Gruzini wchodzący dotąd w skład wspólnej delegacji zakaukaskiej w Batumi. Konferencję mimo rozpadu Federacji Zakaukaskiej po dwudniowej przerwie kontynuowano, ale nie jako turecko-gruzińską, jak tego chciała strona turecka, lecz na wyraźne żądanie Niemców jako trzy niezależne konferencje bilateralne⁷¹.

4 czerwca podpisano trzy odrębne traktaty pokojowe pomiędzy Turcją a Gruzją, Armenią i Azerbejdżanem. Gruzisko-turecki „Traktat Pokoju i Przyjaźni” mimo protekcji niemieckiej miał charakter jednostronnego

chowaniem ścisłej konspiracji przed Turkami. Von Lossow 25 maja wsiadł na statek, by — jak oficjalnie zakomunikował — udać się na konsultacje do Stambułu. Po wyjściu z portu statek „Minna Horn” wziął jednakże kurs na Poti. Natomiast delegacja gruzińska poinformowała Turków, iż korzystając z przerwy w obradach wyjeżdża po nowe instrukcje do Tyflisu. Tymczasem po drodze, na stacji Samtredia, wagon z Czchenkelim i towarzyszącymi mu osobami dyskretnie odcepiono i połączono ze składem zdążającym w kierunku przeciwnym, na zachód do Poti. Jak wspomina członek delegacji Awaliszwili, tylko nieliczni pasażerowie wagonu zdawali sobie sprawę z tego, co się odbywa. W Poti, na pokładzie „Minna Horn”, po trzygodzinnym spotkaniu podpisano wcześniej (w Batumi) uzgodnione teksty i zachowując nadal ścisłą konspirację rozjechano się, Niemcy morzem do Stambułu, a Gruzini koleją do Tyflisu — Awaliszwili, *op. cit.*, s. 90—91; Pipija, *op. cit.*, s. 103.

⁷¹ Ludendorff, *op. cit.*, s. 152.

dyktatu⁷². Nakładał na Gruzję wiele ciężkich zobowiązań, nie dając w zamian nic poza formalnym uznaniem niezawisłości i stanu pokoju pomiędzy obu państwami. Do Turcji przechodziła znaczna część Adżarii, gruzińskie okno na świat port Batumi, powiat achalcychski i część powiatu achalkałaskiego. Gruzja zgodziła się na bezzwłoczne rozbrojenie okrętów wojennych (ściślej byłoby: statków z załogą wojskową) i zdemobilizowanie nielicznej armii, usunięcie ze swego terytorium wszystkich oficerów i urzędników państw Ententy. Zobowiązała się zarazem do ochrony praw mniejszości tureckiej na swym terytorium, nie uzyskując sprecyzowania, o jakie prawa i w jakim zakresie chodzi, a więc stwarzając potencjalnie stan ciągłego zagrożenia interwencją turecką. Zagwarantowano prawo szerokiej praktyki dla religii muzułmańskiej oraz graniczące z monopolem prawa hadlowe. Przyjęto narzucone przez Turków warunki wymiany jeńców, w wielu aspektach (np. prawo do poszukiwań na terytorium całego kraju) naruszające suwerenność republiki. Rząd gruziński wyraził zgodę, by armia osmańska dokonywała wszelkiego rodzaju przewozów, w tym tranzytu wojsk, amunicji i materiałów wojennych, po szlakach kolejowych republiki⁷³. Rząd miał zagwarantować ochronę tych przewozów, a gdyby okazała się ona nieskuteczna, miały ją zabezpieczyć wojska tureckie, wymieniając wojskowe i kolejowe posterunki gruzińskie. Podobne uzgodnienia zapadły co do ropociągu Baku—Batumi.

Przyjęte przez republikę warunki były wręcz upokarzające. Miensze-wicka „Bor’ba” oceniając je pisała: „Pokój zawarty na tej podstawie równa

⁷² *Dokumenty i materiały...*, dok. 172, s. 343—349. Podpisy ze strony gruzińskiej złożyli: N. Ramiszwili, gen. I. Odiszelidze, G. Rochiladze i Gwazawa; ze strony tureckiej: minister sprawiedliwości Halil Bey i gen. Wehib Mahmed-Pasza, głównodowodzący armiami osmańskimi frontu kaukaskiego. Równolegle podpisano pięć dalszych dokumentów: Załącznik I (tzw. mniejszościowy) — *Dokumenty i materiały...*, dok. 173, s. 349—351; Załącznik II (tzw. handlowy) — tamże, dok. 174, s. 351—353; Załącznik III (tzw. religijny) — tamże, dok. 175, s. 353—357; Traktat Dodatkowy pomiędzy Imperium Otomańskim i Republiką Gruzji, Batumi 4 VI 1918 (w sprawach wojskowych) — tamże, dok. 176, s. 357—360; Załącznik do Traktatu Dodatkowego (w sprawie wymiany jeńców) — tamże, dok. 177, s. 361. Ponadto podpisano dwa dalsze porozumienia szczegółowe, nie stanowiące integralnej części Traktatu Pokoju i Przyjaźni: O ropociągu Batumi—Baku — tamże, dok. 178, s. 364; O podziale taboru kolejowego Zakaukazia — dok. 179, s. 365. Wagę tych dwóch ostatnich porozumień znamionuje fakt podpisania każdego z nich aż przez ośmiu sygnatariuszy, po czterech z każdej strony.

⁷³ Gruzjińska sieć kolejowa, która na podstawie podpisanych 4 czerwca porozumień przejść miała pod kontrolę Turcji, posiadała ogromne znaczenie strategiczne. Jej główna linia łączyła czarnomorskie porty Batumi i Poti z położonym nad Morzem Kaspijskim Baku. Druga co do długości, wychodziła z Tyflisu i przecinając Armenię łączyła Gruzję z jednej strony z irańskim Taurisem, z drugiej z tureckim Erzurumem. Ponadto główna linia na terytorium Azerbejdżanu, w okolicach Baku, łączyła się z północnokaukaską linią kolejową, biegnącą wzdłuż wybrzeża kaspijskiego i kierującą się do Rostowa nad Donem.

się prawie bezwarunkowej kapitulacji”⁷⁴. Wprowadzenie do Gruzji wojsk niemieckich i ich status, równający się praktycznie statusowi wojsk okupacyjnych, spowodowały jednakże, iż gruzińsko-turecki „Traktat Pokoju i Przyjaźni” praktycznie nie wszedł w życie.

13 czerwca rozplakatowany został w większych miastach Gruzji i opublikowany w prasie następujący komunikat: „Rząd Gruzji informuje ludność, że przybywające do Tyflisu wojska niemieckie zaproszone zostały przez rząd Gruzji i mają za zadanie bronić w porozumieniu i według wskazówek rządu granic Gruzjińskiej Republiki Demokratycznej”⁷⁵.

Porozumienie z Poti stanowiło, iż posterunki niemieckie zostaną zainstalowane w portach i na stacjach kolejowych. Miały one unikać starć z Turkami, którzy już zaczęli obsadzać dworce kolejowe i ropociąg (nie pozostawiając nawet czasu, by rząd gruziński spróbował sam zagwarantować ochronę przewozów tureckich⁷⁶), ograniczając się „do informowania, że z rozkazu Niemieckiego Najwyższego Dowództwa ochraniają drogi kolejowe Gruzji w interesach sojuszników”⁷⁷. Konflikty jednakże nastąpiły nie z oddziałami tureckimi, lecz gruzińskimi, których dowódcy nie zostali w porę poinformowani o trybie wymiany posterunków kolejowych⁷⁸.

Od przełomu maja—czerwca 1918 r. do Gruzji przez port Poti zaczęły przybywać wojska niemieckie i rozlewać się po terytorium kraju. Dowódcą niemieckiego kontyngentu wojskowego w Gruzji mianowany został gen. mjr Friedrich Kress von Kressenstein, pełniący dotąd obowiązki zastępcy dowódcy wojskowej misji niemieckiej w Turcji. Von Kress stanął zarazem na czele wszystkich działających na terytorium republiki niemieckich misji (komisji) wojskowych i cywilnych, funkcjonujących pod wspólną nazwą Delegacja Niemiecka w Gruzji.

10 czerwca wojska niemieckie wkroczyły do Tyflisu⁷⁹. Garnizony niemieckie zostały rozmieszczone w Kutaisi, Gori, Signache, Samtredi, Nowosenaki, Oczamczire i kilku pomniejszych miejscowościach. Najsilniej-

⁷⁴ „Bor’ba”, nr 141, 14 VIII 1918.

⁷⁵ „Bor’ba”, nr 96, 19 VI 1918. W tymże numerze w artykule *Czajanija gruzińskich reakcyonierow i Giermanija*, mienszewicy zapewniali, iż nadzieje związane z układem z Niemcami przez reakcję gruzińską na odwrót z drogi wytyczonej przez rewolucję lutową są płonne, że mimo takiego sojusznika Gruzja pozostanie republiką socjaldemokratyczną.

⁷⁶ Turcy zaczęli obsadzać gruzińskie dworce kolejowe niemal bezpośrednio po podpisaniu traktatu, nie później niż 7 czerwca — por.: „Bor’ba”, nr 89, 9 VI 1918; nr 96, 19 VI 1918.

⁷⁷ *Giermanskije okkupanty...*, dok. 3, s. 40.

⁷⁸ Tamże, s. 40—41.

⁷⁹ Stan garnizonu niemieckiego w stolicy 15 czerwca wyniósł 5 tys. żołnierzy i oficerów, by na tym poziomie utrzymać się niemal do ostatnich dni niemieckiej obecności w Gruzji — *Grażdanskaja wojna...*, s. 145; A. S. Martynow, *Die liquidation des menschewismus in Georgien*, Wien 1924, s. 23—24.

szy był garnizon w Poti, liczący około 10 tys. żołnierzy i oficerów, w tym jednostki artylerii. Ogólny szacunek liczby wojsk niemieckich, które przybyły do Gruzji w wyniku porozumienia z 28 maja, jest trudny do ustalenia, waha się od 20 do 30 tys.⁸⁰

Od momentu przybycia wojsk niemieckich szef wojskowej misji niemieckiej von Lossow oraz dyplomatyczny przedstawiciel Niemiec w Tyflisie Friedrich von der Schulenburg (od 1911 r. rezydent Auswärtiges Amt w Tyflisie, późniejszy ambasador Trzeciej Rzeszy w Moskwie) zasypywani byli prośbami władz gruzińskich o interwencje w konfliktach mnożonych przez Turcję. Dotyczyły one bardzo różnych spraw, w szczególności zaś statusu Batumi.

Port i miasto Batumi urosły do symbolu stanu stosunków gruzińsko-(zakaukasko)-tureckich. Odebrane w kwietniu Gruzinom i obsadzone przez wojska tureckie miasto zostało co prawda w traktacie batumskim uznane za część Turcji, ale o jego ostatecznej przynależności miał zadecydować wynik plebiscytu wśród mieszkańców miasta i powiatu batumskiego⁸¹. Poprzedzić go miało pełne wycofanie wojsk tureckich z miasta. Podobne plebiscyty odbyć się miały w Ardaganie i Karsie. Rozwiązanie plebiscytowe przyjęte w traktacie batumskim wynikało z konieczności skorelowania go z traktatem brzeskim (art. IV). Na monity rządu gruzińskiego, domagające się wycofania garnizonu tureckiego i przeprowadzenia referendum (plebiscytu), głównodowodzący gen. Wehib Mehmed odpowiadał niezmiennie, iż ewakuacja jest w trakcie bądź iż została czasowo zawieszona z uwagi na niesprzyjającą pogodę, zapewniając zarazem, że „Turcja zawsze wypełnia swoje zobowiązania międzynarodowe i jeśli tylko Gruzja nie naruszy postanowień traktatu, terytoria zostaną ewakuowane”⁸².

Turcy nie tylko nie ustąpili z powiatów batumskiego, karskiego i ardańskiego — terenów plebiscytowych, nie wyprowadzili wojsk z miejscowości uznanych jako gruzińskie (m.in. Abastuman, Acchuri), ale zdecydowali się na krok, będący brutalnym złamaniem traktatu pokojowego, wysadzając pod koniec czerwca desant wojskowy w Abchazji (północno-zachodnia Gruzja)⁸³. W prowincjach Gruzji graniczących z terenami zamieszkiwanymi przez ludność wyznania mahometańskiego (Republika Górali Północnego Kaukazu⁸⁴) niemal jawnie działali emisariusze tureccy,

⁸⁰ *Grażdanskaja wojna...*, s. 145; Ludendorff, *op. cit.*, s. 152; Woytinsky, *op. cit.*, s. 167. Pipija na podstawie archiwaliów liczbę tę określa na „powyżej 20 tysięcy” — Pipija, *op. cit.*, s. 106.

⁸¹ *Dokumenty i materiały...*, dok. 172, s. 347.

⁸² Tamże, dok. 184, s. 369—370.

⁸³ V. D. Dumbadze, *The Caucasian Republics. The Little Democracies the World Forgot*, New York 1925, s. 17.

⁸⁴ Utworzona 11 V 1918 r. przez połączenie Republiki Górali (Gorskaja Rjespublika) i części Republiki Tersko-Dagestańskiej (zob. też przyp. 158).

prowokując starcia pomiędzy miejscowymi grupami narodowościowymi: gruzińskim plemieniem Ingilojców a Tatarami i Gorcami (Góralami)⁸⁵. Działania te przygotowywały drogę dla planowanego przez Envera Paszę i jego brata Nuriego Paszę „Marszu na Azję”. Wkrótce, 10 czerwca, operacja dagestańska wojsk tureckich, stanowiąca ogromne zagrożenie także dla Gruzji, rozpoczęła się.

Zgromadzone w powiecie nachiczewańskim wojska tureckie — Grupa Wojsk „Wschód” (około 30 tys.), Kaukaska Armia Muzułmańska (13 tys.) i oddziały musawatystów (5 tys.) — ruszyły w kierunku na Baku i Północny Kaukaz⁸⁶. W wielkim niebezpieczeństwie znalazła się Komuna Bakińska, dysponująca do 18 tys. ludzi pod bronią⁸⁷. Na dzień przed szturmem na Baku Kaukaskiej Armii Muzułmańskiej w mieście nastąpił przewrót kontrrewolucyjny i ustanowiona Dyktatura Środkowokaspijska⁸⁸. Odparwszy pierwszy atak turecki nowe socjaldemokratyczne władze Baku zwróciły się o pomoc do Brytyjczyków. W dwóch etapach 4 i 17 sierpnia, z perskiego Enzeli przerzucono do Baku około tysiąca żołnierzy brytyjskich⁸⁹. Obecność tych wojsk, choć nietrwała, w zasadniczy sposób zmieniła sytuację w całym regionie zakaukaskim.

Cały czas utrzymywał się też stan zapalny w Batumi. Wojskowe władze tureckie surowo rozprawiły się z miejscową inteligencją adżarską, która — zorganizowana w Komitet Wyzwolenia Muzułmanów Gruzji — domagała się swobodnego plebiscytu i osiągnięcia dla Adżarii autonomii w granicach Republiki Gruzjińskiej. Podejmowane przez przedstawicieli rządu gruzińskiego (Gwardziałdze, Ramiszwili) próby skłonienia Niemców do interwencji w tej sprawie, jak i w sprawie tureckiego desantu w Abchazji, w zasadzie skończyły się niepowodzeniem⁹⁰. Desperacka akcja zbrojnego opanowania miasta przez Gruzinów doprowadziła co prawda do jego zajęcia, ale po kilku dniach zostali oni wyparci przez 3 Armię turecką pod dowództwem gen. Esada Paszy⁹¹. Stosując ostre

⁸⁵ I. Bagirow, *Iz istorii sowietsko-turieckich odnoszenij w 1920—1922 gg.* (Po materiałom Azierbajdzanskoj SSR), Baku 1965, s. 65—66; *Dokumenty i materialy...*, dok. 187 (pkt 5), s. 377.

⁸⁶ *Graždanskaja wojna...*, s. 145.

⁸⁷ O nieporozumieniach w szeregach broniących Komuny Bakińskiej wojsk radzieckich i popełnionych błędach (m.in. opuszczenie prawego skrzydła obrony przez oddziały dowodzone przez Łazara Biczerachowa) zob.: Mikojań, *op. cit.*, s. 146 nn.; R. G. Suny, *The Baku Commune. 1917—1918: Class and Nationality in the Russian Revolution*, Princeton 1972, s. 268 nn.

⁸⁸ Pełna nazwa: Dyktatura Centrokaspia i Wriemiennogo Ispołnitelnogo Komitetu Sowietow; oparta na sojuszu wojskowych oraz mienszewików, prawych eserów i dasznaków — premier mienszewik Sadowski. Utrzymała się do 14 IX 1918 r.

⁸⁹ Wituch, *op. cit.*, s. 236; E. Kedourie, *England and the Middle East. The Vital Years 1914—1921*, London 1956, s. 114.

⁹⁰ Dumbadze, *op. cit.*, s. 17—18; *Giermanskije okkupanty...*, s. 73—74.

⁹¹ „Bor'ba”, nr 126, 24 VII 1918.

represje, pod bagnetami wojsk, które załazy miasto, przeprowadzili Turcy plebiscyt zapowiadany traktatem brzeskim i potwierdzony traktatem batumskim. Niemal natychmiast ogłosili jego wynik, ograniczający się do stwierdzenia, że przygniatająca liczba mieszkańców miasta i prowincji wypowiedziała się za przynależnością do Turcji⁹².

Informacja o farsie plebiscytowej, przeprowadzonej wbrew wszelkim wcześniejszym zobowiązaniom pod jednostronną presją wojskową, wywołała natychmiastowy protest rządu gruzińskiego. Premier Żordania zwrócił się do Schulenburga domagając się — po raz pierwszy tak stanowczo — interwencji niemieckiej⁹³. Z notą protestacyjną do tureckiego dowództwa wojskowego wystąpiło MSZ Gruzji, w dziewięciu punktach wykazując nadużycia i manipulacje, których dopuścili się Turcy przy organizacji i przeprowadzeniu plebiscytu⁹⁴.

Niemcy wobec wypadków w Batumi zajęli pozycję wyczekującą. Co prawda w nocy z 28 lipca złożyli rządowi gruzińskiemu obietnicę, iż będą interweniować w Stambule, lecz nie ma śladu, by do takiej interwencji doszło⁹⁵. Prawdopodobnie dowództwo niemieckie było pod wrażeniem rozwijającej się na Zakaukaziu nie uzgodnionej z nim ofensywy tureckiej⁹⁶ i w tym kontekście sprawa Batumi była tylko szczegółem. Natomiast odpowiadający na notę MSZ Gruzji gen. Esad Pasza uznał, że to właśnie Gruzini uderzeniem na Batumi złamali wszystkie dotąd obowiązujące w sprawie przyszłości tego regionu zobowiązania, „a więc zgodnie z prawem wojny, bo musi tu teraz obowiązywać prawo wojny”, Turcja uczyniła porządek, wykazując ogrom dobrej woli — zamiast inkorporować Batumi, przeprowadziła plebiscyt⁹⁷.

Rozwój wydarzeń w Abchazji i Adżarii pokazał Gruzinom iluzoryczność nadziei, które wiązali z obecnością wojsk niemieckich. Obrona przed Turkami przy pomocy Niemców przyniosła pewne efekty, jednak mniejsze, niż się spodziewano⁹⁸. Zawód ten z uwagi na występowanie nadal wśród ludności silnych nastrojów antyniemieckich starano się ukryć; w prasie mnożyły się informacje o wymianie wizyt oficjalnych i towarzyskich pomiędzy osobistościami republiki a wyższym dowództwem niemieckim i niemieckim przedstawicielem dyplomatycznym, doszło nawet do wspólnej parady wojskowej w Tyflisie⁹⁹.

⁹² *Dokumenty i materiały...*, dok. 185, 188, s. 370—371, 377—378; *Grażdanskaja wojna...*, s. 56.

⁹³ *Dokumenty i materiały...*, dok. 187 (pkt 1), s. 375.

⁹⁴ *Dokumenty i materiały...*, dok. 185, s. 370—371. Notę datowaną 1 VIII 1918 podpisali za MSZ Gruzji Gwardzaładze i Tatiszwili.

⁹⁵ *Dokumenty i materiały...*, dok. 188, s. 377—378.

⁹⁶ Wituch, *op. cit.*, s. 236. Szerzej zob.: Ludendorff, *op. cit.*, s. 154 nn.

⁹⁷ *Dokumenty i materiały...*, dok. 186, s. 372—374.

⁹⁸ Hippeau, *op. cit.*, s. 41—43; Martynow, *op. cit.*, s. 25—26. Zob. też: *Giermanskije okkupanty...*, s. 54—55, 78 nn.

⁹⁹ „Bor’ba”, nr 92, 13 VI 1918; *Giermanskije okkupanty...*, dok. 13, s. 58—59.

Niewiele jest przekazów rejestrujących przejawy wrogości do Niemców stosunku miejscowej ludności. Niemniej musiały one być masowe, jeśli 25 lipca interweniowała w tej sprawie u premiera Żordanii delegacja oficerów niemieckich, austriackich i bułgarskich z gen. von Kressem na czele¹⁰⁰. Premier zapewniał, iż wzmiankowane przez delegację incydenty nie powinny zakłócać dobrych stosunków wzajemnych, mających oparcie w generalnie przyjaznym usposobieniu narodu gruzińskiego do swych obrońców, Niemców¹⁰¹. Prawdopodobnie dla podkreślenia dobrej woli rządu gruzińskiego, jak też z uwagi na gwałtowne pogarszanie się sytuacji strategicznej republiki (zachodzące od południowego wschodu wojska tureckie), poczyniono na rzecz Niemców dalsze istotne koncesje gospodarcze. Na pierwszym miejscu wymienić należy oddanie pod zarządek niemiecki uprzednio znacjonalizowanych kopalń rud manganu¹⁰². Zwiększyło to wywóz rud manganu do Niemiec. Wywóz ten i wcześniej był znaczny, jako że tylko w pierwszym miesiącu funkcjonowania układu potijskiego przekroczył 8 tys. ton¹⁰³.

Rozpad Republiki Zakaukaskiej spowodował ujawnienie dotąd lepiej czy gorzej ukrywanych konfliktów pomiędzy narodami Zakaukazia. Nie udawało się polubownie załatwiać nawet stosunkowo prostych spraw, a już szczególnie skomplikowane były kwestie graniczne. Na tle rozgraniczenia gruzińsko-armeńskiego doszło na przełomie czerwca—lipca do utarczek zbrojnych, które miały pół roku później przerosnąć w bratobójczą wojnę¹⁰⁴. Narastał konflikt pomiędzy wszystkimi trzema republikami o przynależność powiatu borczalińskiego¹⁰⁵. Nieporozumienia te były pochodną rozstrzygnięć granicznych narzuconych wszystkim trzem republikom przez Turcję w traktatach batumskich. Co prawda, w samych traktatach pokojowych była mowa jedynie o rozgraniczeniu turecko-gruzińskim i turecko-ormiańskim, jednakże w towarzyszących rozmowach Halil Bey i Wehib Mehmed Pasza arbitralnie decydowali o rozgraniczeniach wewnętrznych pomiędzy republikami zakaukaskimi, tworząc — z premedytacją, jak ocenia historiografia — stany faktyczne brzemiennie

¹⁰⁰ „Bor’ba”, nr 102, 27 VI 1918; *Giermanskije okkupanty...*, dok. 23, s. 69—70. Jest to jedyny ustalony przez autora wypadek wzmiankowania obecności na terenie Gruzji innych — poza tureckimi i niemieckimi — wojskowych państw centralnych.

¹⁰¹ Tamże.

¹⁰² Komunikat o zwrocie Niemcom znacjonalizowanych kopalń zob.: *Giermanskije okkupanty...*, dok. 24, s. 71. 22 VII 1918 r. rząd Gruzji dodatkowo podpisał z von Schulenburgiem umowę o wydzierżawieniu cziaturskich kopalń manganu (Tchiatouri) — *Oczerki KPG*, s. 295.

¹⁰³ Według: „Bor’ba”, nr 106, 3 VII 1918.

¹⁰⁴ *Iz istorii armiano-gruzińskich odnoszenij w 1918 godu (pograniczyne konflikty, pieriegowory, wojna sogłaszenije)*, Tiflis 1919; P. Gentzion, *La resurrection géorgienne*, Paris 1921, s. 38—43.

¹⁰⁵ *Dokumenty i materiaty...*, dok. 221—222, s. 436—439; Hippeau, *op. cit.*, s. 43.

w ciągle konflikty¹⁰⁶. Stawiało to Turcję w pozycji arbitra, co zresztą natychmiast wykorzystano nie wyprowadzając ze spornych rejonów wojsk pod pretekstem „pilnowania porządku i pokojowego załatwienia sprawy”¹⁰⁷. Zaniepokojony postępowaniem Turcji rząd gruziński wymógł na Niemczech, by obok oddziałów tureckich w spornych rejonach znalazły się wojska niemieckie, czuwające nad granicami tureckiego „arbitrażu”¹⁰⁸.

Daleka od stabilizacji była też sytuacja na północno-zachodnich krańcach republiki. Wysadzony przez Turków w Abchazji desant z uwagi na wrogą postawę ludności, jak też brak aprobaty niemieckiej, został odwołany¹⁰⁹. Wkrótce potem jednak doszło do groźnej kolizji interesów pomiędzy Republiką Gruzicką a Armią Ochotniczą gen. Antona Denikina i Okręgowym Rządem Kubania (Krajowe Kubanckie Prawicielstwo)¹¹⁰.

W ramach Imperium Rosyjskiego Gruzja nie była samowystarczalna zbożowo. Gospodarkę swoją w tym zakresie opierała na dużym imporcie z południa Rosji. Tereny te w 1918 r. były pod kontrolą Armii Ochotniczej i współpracującego z nią kontrewolucyjnego rządu Kubania. Do momentu wkroczenia na Zakaukazie wojsk niemieckich handel przebiegał bez większych kolizji. Nie wystąpiły też początkowo większe zadrażnienia polityczne (wojskowe), choć celem ustanowionej w kwietniu 1918 r. dyktatury denikinowskiej była „wielikaja i niedielimaja Rossija”, a więc stanowił on ogromne zagrożenie dla Gruzji. Słaba armia gruzicka w razie konfliktu nie byłaby w stanie sprostać Armii Ochotniczej, rosnącej dzięki dostawom zbrojeniowym Ententy dosłownie z dnia na dzień¹¹¹. Bojąc się drażnić groźnego sąsiada rząd Gruzji nie usiłował nawet przeszkadzać akcji werbunkowej do Armii Ochotniczej, którą na podległym mu terytorium prowadzili oficerowie werbunkowi Denikina i Aleksiejewa¹¹², jak też tolerował obecność w Tyflisie agenta Denikina, gen. Ba-

¹⁰⁶ *Oczerki istorii KPG*, s. 296; Woytinsky, *op. cit.*, s. 151.

¹⁰⁷ *Dokumenty i materiały...*, dok. 108—181, s. 336—337.

¹⁰⁸ Tamże, dok. 182, s. 367.

¹⁰⁹ Woytinsky, *op. cit.*, s. 154—155.

¹¹⁰ W listopadzie 1917 r. na bazie Tymczasowego Rządu Wojskowego Kubania utworzony został cywilny Okręgowy Rząd Kubania z premierem L. L. Byczem na czele. Współpracując ściśle początkowo z Denikinem, a następnie z Wranglem, rząd ten mimo dwukrotnych przewrotów utrzymał się aż do maja 1920 r. (od listopada 1919 r. premier F. S. Suszkow). Szerzej o Armii Ochotniczej w omawianym okresie zob.: R. Wojna, *W ogniu rosyjskiej wojny wewnętrznej 1918—1920*, Warszawa 1975, s. 90—95; tenże, *Z drugiego okresu wojny domowej w Rosji (marzec—listopad 1918 r.)*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, t. VI, Wrocław 1970.

¹¹¹ Wzrost kadrowy Armii Ochotniczej w 1918 r. przedstawiał się następująco: styczeń — 2 tys. oficerów i żołnierzy, 25 luty — 3,4 tys., kwiecień — 6 tys., 23 czerwca — 10—12 tys., wrzesień — 30—35 tys., listopad — 100 tys. (*Graždanskaja wojna...*, s. 193).

¹¹² „...rozprzestrzeniane są plotki, że oficerom rosyjskim, chcącym wstąpić do Armii Ochotniczej, przeszkadza się w tym. Niniejszym wyjaśniamy, iż są to infor-

ratowa¹¹³. Niemcy patrzyli przez palce na ten stan rzeczy, byli bowiem zainteresowani reeksportem sprowadzanego z Kubania zboża¹¹⁴.

Znajdując się pod koniec wojny w szczególnie ciężkim położeniu, jeśli chodzi o żywność i surowce, wywozili Niemcy z Gruzji dosłownie wszystko, co się dało¹¹⁵. Stosując ceny wyższe niż rynkowe robili to tak skutecznie, iż w połowie 1918 r. sytuacja na gruzińskim rynku zbożowym stała się wręcz katastrofalna¹¹⁶. Zaistniała konieczność interwencyjnych zakupów uzupełniających. Pismo ministra Żuruli w tej sprawie do Okręgowego Rządu Kubania spotkało się z dużą nieufnością. Dojście do skutku kontraktu zbożowego strona kubańska uzależniła od przebiegu rozmów wyjaśniających co do losów sprzedawanego zboża, słusznie podejrzewając, iż część jego przypada Niemcom¹¹⁷. Rozmowy miały mieć charakter trójstronny i odbywać się z udziałem przedstawicieli Armii Ochotniczej. Prawdopodobnie taką procedurę zaproponowano pod wpływem sugestii doradców Ententy przy sztabie Armii Ochotniczej¹¹⁸.

Sprawa kontraktu zbożowego była ze strony sił kontrewolucyjnych zapewne pretekstem do dokonania generalnej wymiany zdań na temat stosunków wzajemnych. Wystąpiły bowiem poważne komplikacje na tle kolizji interesów rządu gruzińskiego i Armii Ochotniczej na terenie północnej Abchazji (głównie powiat gagrski) i w okręgu Soczi.

W trakcie walk wojny domowej na południu Rosji 29 III 1918 r. Armia Ochotnicza opanowała Soczi¹¹⁹. Obecność „wyzwolicielei” w krótkim czasie stała się bardzo uciążliwa dla miasta. Sytuacja uległa dalszej komplikacji, gdy w maju 1918 r. utworzona została Kubańsko-Czarnomorska Republika Radziecka¹²⁰ i z nową siłą wybuchły w okręgu walki pomiędzy Nadzwyczajnym Sztabem Obrony Czarnomorza (dowódca N. P. Pojarko)

macje pozbawione wszelkich podstaw, że wszyscy panowie oficerowie, chcący tam jechać, mogą ze strony władz oczekiwać tylko poparcia” — „Bor’ba”, nr 17, 23 I 1919. Zob. też: *Mieжду impierializma [tak w tytule — W.M.] a riewolucyjnej*, Tiflis 1922, s. 43—45. Na terenie Gruzji bezkarnie działali i inni agenci werbunkowi, np. rotmistrz Berg (nie mylić z Ejżenem Bergiem), który latem 1918 r. prowadził rekrutację rosyjskich żołnierzy i oficerów do tzw. Armii Astrachańskiej atamana księcia Tundutowa — *Dokumenty i materiały...*, dok. 189, s. 378—379.

¹¹³ Macharadze, *op. cit.* s. 207.

¹¹⁴ *Dokumenty i materiały...*, dok. 190, s. 379—381; Ludendorff, *op. cit.*, s. 187—188.

¹¹⁵ Por.: *Giermanskije okkupanty...*, *passim*; Barbusse, *op. cit.*, s. 113.

¹¹⁶ *Dokumenty i materiały...*, dok. 190, s. 379—381.

¹¹⁷ Zamieszczone w zbiorach *Dokumenty i materiały...* i *Giermanskije okkupanty...* dokumenty nie operują danymi liczbowymi co do skali wykupu przez kwaterymistrzostwo niemieckie zboża (głównie pszenica) i nawet mąki z detalicznego rynku gruzińskiego. Musiały to być jednak ilości znaczące.

¹¹⁸ Szerzej o doradcach Ententy przy sztabie Armii Ochotniczej i stosunku Denikina do Republiki Gruzjińskiej zob.: A. Denikin, *Oczerki Russkoj Smuty*, t. III, Berlin 1924.

¹¹⁹ *Wojna, W ogniu rosyjskiej wojny wewnętrznej...*, s. 197.

¹²⁰ W marcu 1918 r. organizacje bolszewickie kubańska i czarnomorska zjednoczyły się. W kwietniu doszło do utworzenia wspólnego Wojenno-Rewolucyjnego

a Armią Ochotniczą. Konflikt przechodził różne fazy i trwać miał jeszcze długo, powodując spustoszenie, trzymając ludność cywilną w ciągłym niepokoju o życie i mienie. W tym kontekście Gruzja zdawać się musiała oazą spokoju. Gdy więc na przełomie sierpnia i września 1918 r. Denikin usiłował wprowadzić własną administrację cywilną¹²¹, Rada Miejska Soczi, mer miasta, a także rada partii socjalistycznych (faktycznie: socjaldemokratycznych) oraz soczińska organizacja socjalistów-rewolucjonistów (eserów) zwróciły się o przyłączenie do Republiki Gruzińskiej¹²². Tak w Soczi, jak i pomniejszych miejscowościach byłego soczińskiego okręgu guberni czarnomorskiej znajdowały się już gruzińskie jednostki wojskowe, wprowadzone tam — praktycznie bez walki — w chwili, gdy Armia Ochotnicza toczyła na Kubaniu boje z bolszewikami¹²³. Ta gruzińska akcja wojskowa sprzyjać miała utworzeniu w zachodniej części Północnego Kaukazu niezależnej Republiki Południowej, na wzór republik zakaukaskich¹²⁴. W Tyflisie uznano takie rozwiązanie za optymalne z punktu widzenia Republiki Gruzińskiej — planowany twór państwowy odgrodziłby Zakaukazie od bezpośredniej styczności z jedną z głównych aren rosyjskiej wojny wewnętrznej. Koncepcja jednakże od początku nie rokowała powodzenia; oparta była na założeniu, iż dwie rywalizujące na tym terenie siły — „biali” i bolszewicy — zneutralizują się wzajemnie. Pozostaje faktem, iż stanowiący część planowanej Republiki Południowej okręg socziński zadeklarował chęć wejścia w skład Gruzji, przywołując tradycję wspólnej państwowości¹²⁵, że obecność na jego terenie wojsk gruzińskich mogła mieć związek z tą deklaracją, że musiała ona zantagonizować i tak złe stosunki z Armią Ochotniczą i rządem kubańskim.

Komitetu, a 28 maja w Jekaterinodarze na 3 Zjednoczonym Nadzwyczajnym Zjeździe Rad Kubania i Czarnomorza powołano Kubańsko-Czarnomorską Republikę Radziecką. Na czele Prezydium (składającego się z 27 bolszewików i 13 lewych eserów) Centralnego Komitetu Wykonawczego stanął bolszewik Abram Rubin, a na czele rządu (RKL) bolszewik Jan Połujan. Republika istniała do 7 VII 1918 r., kiedy to 1 Zjazd Rad Północnego Kaukazu podjął decyzję o jej włączeniu w skład nowo tworzonej Północnokaukaskiej Republiki Radzieckiej.

¹²¹ Kierować nią miał rząd (Osoboje sowieszczianije) utworzony 31 VIII 1918 r. w Jekaterinodarze („wysszjy organ graždanskogo uprawlenija”). Rząd ten faktycznie podporządkowany był dowódcy nacelnemu Armii Ochotniczej (do października 1918 r. gen. Aleksiejewowi, a następnie przekształcony w organ doradczy przy Denikinie). W marcu 1920 r. przekształcony został w Rząd Południa Rosji (Jużnoruskoje prawitielstwo).

¹²² *Dokumenty i matieriały...*, dok. 193—195, s. 388—390; Woytinsky, *op. cit.*, s. 175.

¹²³ Wojska gruzińskie 3 VII 1918 r. zajęły Adler, 5 lipca — Soczi, 27 lipca — Tuapse.

¹²⁴ *Graždanskaja wojna...*, s. 560.

¹²⁵ Do drugiej połowy XVIII w., panowania króla Herakliusza II, okręg socziński wchodził w skład Gruzji — *La Géorgie...*, s. 56; Mapa Gruzji XVIII w., w: Państwowe Muzeum Historyczne Gruzji, Tbilisi, Aleja Rustawelego, parter (autopsja).

Zaznaczyć należy, iż trzy z czterech ofert soczińskich mówiły nie o trwałej inkorporacji, lecz o „czasowym połączeniu się z Gruzją”¹²⁶.

25 września w Jekaterinodarze (obecnie Krasnodar) rozpoczęły się rozmowy pomiędzy delegacjami Republiki Gruzjińskiej, Okręgowego Rządu Kubania i Armii Ochotniczej¹²⁷. Na czele delegacji gruzińskiej stali premier Żordania i minister spraw zagranicznych Czchenkeli, Armii Ochotniczej — generałowie Denikin i Aleksiejew, kubańskiej — premier Bycz. Sytuacja uległa od momentu rozpoczęcia przez Gruzję akcji wojskowej w okręgu soczińskim niekorzystnej zmianie. Jednocząca efemeryczne republiki radzieckie tego okręgu Północnokaukaska Republika Radziecka, utworzona w początkach lipca 1918 r.¹²⁸, z uwagi na szereg błędów natury organizacyjnej i wojskowej¹²⁹ nie sprostała Armii Ochotniczej, m.in. tracąc swą stolicę, w której właśnie miała miejsce gruzińsko-denikinowsko-kubańska konferencja. W tym stanie rzeczy część wojsk Armii Ochotniczej została zwrócona przeciwko Gruzji. Doszło do szeregu lokalnych walk, m.in. opanowania przez „ochotników” (8 września) miasta i portu Tuapse. W momencie otwarcia konferencji utarczki te trwały ze zmiennym szczęściem nadal.

Na podstawie opublikowanego stenogramu obrad¹³⁰ można dokładnie zapoznać się z ich przebiegiem. Wszystkie podstawowe, wymagające uzgodnienia stanowisk sprawy poruszono już na pierwszym posiedzeniu konferencji. Zagajający w bardzo ostrym tonie gen. Michaił Aleksiejew rozpoczął od oskarżenia Gruzji o prześladowanie Rosjan i oficerów rosyjskich. Delegacja gruzińska nie była w ogóle przygotowana do podnoszenia tego tematu, jednak demagogiczne, przejawiskawione sformułowanie zarzutów pozwoliło jej na stosunkowo łatwe ich odparcie. Przywołano przy tym takie fakty, jak obecność na terytorium republiki licznych „białych” Rosjan, w tym wielu oficerów mających pełnię praw i swobodę przemieszczania się, działalność gen. Baratowa, nieprzeszkadzanie przez rząd gruziński mimo ogłoszonej neutralności zaciągom rekrutacyjnym do Armii Ochotniczej itp. Posunięcia ochronne w okresie przemieszczania się przez Gruzję masy wojsk rosyjskich z frontu armeńskiego określił Żordania jako niezbędne i podjęte w minimalnym zakresie, nie mające cha-

¹²⁶ *Dokumenty i materiały...*, dok. 193—195, s. 388—390.

¹²⁷ „Bor’ba”, nr 187, 28 IX 1918.

¹²⁸ Pierwszy Północnokaukaski Zjazd Rad (5—7 VII 1918 r.) na wniosek Grijgorija Ordżonikidze podjął decyzję o zjednoczeniu Kubańsko-Czarnomorskiej Republiki Radzieckiej i Stawropolskiej Republiki Radzieckiej. Przewodniczącym Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad Północnokaukaskiej Republiki Radzieckiej został Abram Rubin. W wyniku wielomiesięcznych ciężkich walk 11 I 1919 r. Republika upadła, a całe jej terytorium zajęła Armia Ochotnicza.

¹²⁹ Por.: *Wojna, W ogniu rosyjskiej wojny wewnętrznej...*, s. 94—106.

¹³⁰ *Dokumenty i materiały...*, dok. 196—197, s. 391—414. Też: „Bor’ba”, nr 187—189, 28—29 IX i 1 X 1918.

rakteru antyrosyjskiego, a jedynie porządkowy. Tematu tego „ochotnicy” więcej nie podjęli, ale wprowadzony sposobem jego postawienia ostry dysonans zaciążył nad dalszym biegiem obrad.

W dalszej dyskusji wypłynęły obok podstawowego dla Gruzji zagadnienia eksportu zboża kubańskiego następujące kwestie: pozostawionego w Gruzji majątku rosyjskiego, rozgraniczenia pomiędzy Gruzją a Armią Ochotniczą na terenie powiatu gagrskiego, gruzińskiej okupacji — jak to określił Denikin — Soczi i okręgu soczińskiego, stosunku rządu gruzińskiego do bolszewików i Rosji Radzieckiej. We wszystkich tych kwestiach, postawionych w pierwszym dniu obrad, zdołano zaledwie wstępnie określić stanowiska, czy może precyzyjniej: wysłuchać stosunku do nich przedstawicieli rządu gruzińskiego. Zapewnienia Czchenkelego, iż zboże kubańskie w żadnym wypadku nie trafia do Niemców, nie brzmiały zbyt przekonywająco, ale nie doszło tu do szerszej dyskusji, jako że delegacje kubańska i Armii Ochotniczej od początku stawiały tę kwestię przetargowo, nie dociekając zbyt natęrczywie faktycznego stanu rzeczy¹³¹. Uznano też za wystarczające zapewnienia Gruzinów o respektowaniu wszelkich zgłaszanych przez Rosjan zasadnych pretensji majątkowych, jak też o odszkodowaniu za mienie podległe nacjonalizacji. Delegacja rządu gruzińskiego powołała się na jego wielokrotne wcześniejsze oświadczenia, iż w stosunku do toczącej się w Rosji wojny domowej zachowa pełną neutralność, a więc nie może być mowy o włączeniu się w konflikt po stronie bolszewików. Natomiast w kwestii obecności wojsk gruzińskich w Soczi oraz statusu powiatu gagrskiego nie udało się uzgodnić stanowisk. Obrady przerwano do dnia następnego.

Posiedzenie w dniu 26 września dotyczyło tylko dwóch kwestii. Soczi i powiatu gagrskiego. Na żądanie Denikina, by wojska gruzińskie bezwzględnie zostały wyprowadzone z Soczi, Żordania zaczął dowodzić, iż teren ten tylko „czasowo został włączony w granice Republiki Gruzjińskiej”, do czego skłoniła rząd w Tyflisie wola jego mieszkańców, wśród których Gruzini stanowią 22⁰/₁₀₀¹³². Odmówił natomiast wszelkiej dyskusji na temat rozgraniczenia pomiędzy Gruzją a Armią Ochotniczą na terytorium powiatu gagrskiego¹³³, używając sformułowania, iż rząd gruziński nie może w kwestii swoich granic prowadzić pertraktacji z „prywatną organizacją”¹³⁴. Określenie Armii Ochotniczej jako „prywatnej organi-

¹³¹ *Dokumenty i materiały...*, s. 394—396.

¹³² Tamże, s. 410.

¹³³ Denikin zażądał, by wojska gruzińskie cofnęły się na linię rzeki Bzyb, stanowiącej do Rewolucji Październikowej granicę między guberniami czarnomorską i kutaiską.

¹³⁴ *Dokumenty i materiały...*, s. 413—414. Taki stosunek do Armii Ochotniczej prezentowała także prasa. Np. „Bor'ba” (nr 187, 28 IX 1918) stenogram z pierwszego posiedzenia zatytułowała *Pieriegowory między Gruzijęj i Kubanju*, czego już jednak nie powtórzono w stenogramach wydanych przez rząd w formie książkowej.

zacji”, jak też odmowa dyskusji w kwestii Soczi i Gagry uznane zostały przez Denikina i Aleksiejewa za powód do natychmiastowego przerwania pertraktacji. Następnego dnia Armia Ochotnicza ze zdwojoną siłą uderzyła na pozycje gruzińskie, zmuszając broniące je wojska do częściowego odwrotu¹³⁵.

Rząd gruziński przez swą nieustępliwość w trakcie rokowań w Jekaterinodarze sam sprowokował Denikina do gwałtownych działań. Nie wykorzystano możliwości gry na zwłokę, a takowe niewątpliwie istniały. Szukając swej szansy we wzajemnej neutralizacji „białych” i „czerwonych” przeceniono siły bolszewickie na Kubaniu i Północnym Kaukazie, czy też precyzyjniej — nie doceniono rozmiaru błędów w ich dowodzeniu¹³⁶. Należy pamiętać, że przeciw zawodowym wojskowym o długoletnim stażu w szeregach armii carskiej występowały oddziały bolszewickie w dużym stopniu rekrutowane z nie przeszkolonych wojskowo robotników i chłopów, często dowodzone przez komisarzy o pięknej karcie działalności partyjnej, lecz niewielkim stażu wojskowym (frontowym). Skutki błędnej kalkulacji strony gruzińskiej nie okazały się jednakże zbyt groźne, „ochotnicy” bowiem dążyli przede wszystkim do opanowania Północnego Kaukazu i uzyskania poprzez Dagestan (Machaczkała, Kaspijsk, Derbent) morskiej łączności z wojskami brytyjskimi w Iranie. Denikinowi chodziło raczej o zabezpieczenie sobie tyłów poprzez zastraszenie Gruzji, z pozostawieniem problemu jej państwowej odrębności na później¹³⁷. Od podejmowania szerszych działań zbrojnych odwołali zarazem Denikina doradcy Ententy, nie zainteresowani rezonansem obalenia przez Armię Ochotniczą demokracji zakaukaskich¹³⁸.

Natomiast druga ze zmagających się sił, Rosja Radziecka, konsekwentnie odrzucała wszelkie podejmowane w pierw przez federację zakaukaską, a następnie Republikę Gruzijną, próby normalizacji stosunków¹³⁹. Bezpośrednio po jej powstaniu i przesłaniu Radzie Komisarzy Ludowych notyfikacji, w maju 1918 r. przemawiając na posiedzeniu Ogólnorosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego i Rady Moskiewskiej Lenin

w 1919 r., gdy Armia Ochotnicza przekroczyła 100 tys. żołnierzy, a generał Denikin i jego sztab snuli plany uderzenia na Moskwę — por.: *Wojna, W ogniu rosyjskiej wojny wewnętrznej...*, s. 147.

¹³⁵ M.in. oddziały gruzińskie zostały zmuszone do ustąpienia z Łazariewskiej. Po kilku dniach działania przerwano, próbę rozjemczą podjęła wojskowa misja brytyjska przy sztabie Armii Ochotniczej. Brytyjczycy zaproponowali, by ze spornych terenów wycofane zostały wojska obu stron, a ich neutralności strzegły wprowadzone tam wojska brytyjskie. Denikin początkowo przystał na takie rozwiązanie, ale następnie nie czekając na oddziały brytyjskie ponowił ofensywę — por.: *Grażdanskaja wojna...*, s. 560; *Bechhofer, op. cit.*, s. 11—12.

¹³⁶ *Wojna, W ogniu rosyjskiej wojny wewnętrznej...*, s. 100—102.

¹³⁷ *Bechhofer, op. cit.*, s. 12.

¹³⁸ Tamże.

¹³⁹ *Dokumenty i materiały...*, dok. 166, s. 338; *Woytinsky, op. cit.*, s. 158 nn.

zdecydowanie wykluczył możliwość rokowań z mienszewikami gruzińskimi, określając ich jako kontrrewolucjonistów oraz stwierdzając, że Żordania i Gegeczkori „za późno połapali się i zaczęli mówić o tym, czy nie powinni poszukać wspólnego języka z bolszewikami”¹⁴⁰. W liście do Stiepana Szaumiana z 6 VI 1918 r. Stalin obszerniej wyjaśnił sprawę nieprzyjęcia gruzińskiej oferty normalizacji stosunków: „Sens [naszej — W.M.] polityki w kwestii Zakaukazia zamyka się w tym, by zmusić Niemców do oficjalnego uznania kwestii gruzińskiej, ormiańskiej i azerbejdżańskiej za sprawy wewnętrzne Rosji, w rozwiązaniu których Niemcy nie powinni uczestniczyć. Właśnie dlatego nie uznaliśmy niezawisłości Gruzji, uznanej [de facto — W.M.] przez Niemcy”¹⁴¹. Być może stanowisko zajęte przez bolszewików wobec kwestii gruzińskiej pozostawało w związku z propagandą i wystąpieniami przywódców Międzynarodówki socjalistycznej, którzy solidaryzowali się z poczynaniami mienszewików gruzińskich głosząc, że nie dyktatura proletariatu w Rosji, lecz „eksperyment gruziński” jest godny naśladowania dla proletariatu zachodnioeuropejskiego¹⁴².

Mimo podpisania traktatu brzeskiego kwestia zakaukaska pozostawała w stosunkach radziecko-niemieckich nie do końca wyjaśniona. Stanowiąca integralną część traktatu mapa, załącznik nr I (do art. IV), uznawała Zakaukazie za ziemię niczyją. Sam traktat wspominał o wolnej woli ludności tych terenów co do organizacji państwowo-prawnej. Niemniej Rada Komisarzy Ludowych, bacznie śledząca rozwój wydarzeń na kresach południowych dawnego imperium, nie uznała gruzińsko-niemieckiego traktatu z Poti. Traktat potwierdził obawy, jakie żywiono znacznie wcześniej, iż Niemcy dążyć będą do zagarnięcia gruzińskich surowców, głównie manganu¹⁴³. Negując prawo gruzińskich mienszewików do sprawowania władzy dezawuowano ich posunięcia na arenie międzynarodowej¹⁴⁴. Uznanie de facto Republiki Gruzjińskiej przez Niemcy i akredytowanie w Tyflisie Schulenbarga nie wywołały jednakże protestu Piotrogradu. Stanowisko zajęte przez Rosję Radziecką wobec kwestii gruzińskiej było powodem, że Niemcy długo nie decydowały się na uznanie de iure niezawisłości Gruzji, pomijając milczeniem ponawiane w tym kierunku naciski Tyflisu¹⁴⁵. Zmiana w tej kwestii pozycji Berlina nastąpiła dopiero

¹⁴⁰ W. Lenin, *Dziela*, t. XXVII, Warszawa 1955, s. 387.

¹⁴¹ *Dokumenty po historii graždanskoj wojny w SSSR*, t. I, pod red. I. I. Minca, Moskwa 1940, s. 289—290.

¹⁴² Por.: J. Tomicki, *Dzieje II Międzynarodówki 1914—1923*, Warszawa 1975, s. 280.

¹⁴³ *Giermanskije okkupanty...*, dok. 2, s. 39—40; Mikojań, *op. cit.*, s. 125—126.

¹⁴⁴ Na przełomie maja i czerwca wyjechali do Londynu i Paryża minister spraw zagranicznych Akakij Czchenkeli i Gembasidze z zadaniem wyjaśnienia politykom Ententy złożoności sytuacji Republiki Gruzjińskiej. Pierwszym etapem tej podróży był Berlin (por. przyp. 145).

¹⁴⁵ A naciski takie czynione były niemal od pierwszych dni po podpisaniu ukła-

jesienią 1918 r. jako pochodna „wyrównania” stosunków radziecko-niemieckich.

Przebieg wypadków wiosną i latem 1918 r. wykazał, że zawarte w traktacie brzeskim niejasności i eufemizmy biją niekorzystnie przede wszystkim w stronę radziecką¹⁴⁶. Dlatego też Rada Komisarzy Ludowych zwróciła się do strony niemieckiej o powołanie wspólnej komisji politycznej w celu wypracowania wykładni interpretacyjnej traktatu¹⁴⁷. Propozycja została przyjęta, jako że i Niemcy miały zastrzeżenia do realizacji traktatu przez stronę radziecką. Rosjanie zabiegali o wycofanie wojsk Ober Ostu z terytoriów określonych załącznikiem nr I jako rosyjskie oraz zapowiedzianego traktatem rozwoju stosunków handlowych; Niemcy domagali się przede wszystkim wynikających z art. XI (załącznik nr II) odszkodowań, uzależniając zarazem wycofanie wojsk od dalszych ustępstw politycznych i gospodarczych. Po półtoramiesięcznych pertraktacjach, 27 VIII 1918 r. podpisano w Berlinie tzw. Układ Dodatkowy do traktatu brzeskiego¹⁴⁸, umowę finansową oraz dotyczącą prywatnych roszczeń prawnych¹⁴⁹. Dokumenty te uzupełniały, poszerzały i konkretyzowały zobowiązania stron wynikające z traktatu brzeskiego. Z punktu widzenia Tyflisu najistotniejszy był art. 13 (część IV: „Kaukaz”) Układu Dodatkowego, w którym Rosja Radziecka oświadczała o swej zgodzie na uznanie przez Niemcy de iure niezawisłości Republiki Gruzjińskiej¹⁵⁰. W dalszej partii tej części Niemcy dość bezceremonialnie potraktowali dążenia swej sojuszniczki Turcji, gwarantując prawo Rosji Radzieckiej do rejonu Baku i jego bogactw naftowych oraz zobowiązując się nie udzielać poparcia żadnemu państwu trzeciemu w wypadku jakichkolwiek działań wojennych na Kaukazie (art. 14). Jest oczywiste, iż tym „państwem trzecim” mogła być tylko Turcja.

Dla Gruzji z formalnoprawnego punktu widzenia postanowienia za-

dów potijskich. W czerwcu bawiła w Berlinie specjalna delegacja pod przewodnictwem Czchenkelego z głównym zadaniem uzyskania uznania de iure Republiki Gruzjińskiej przez Niemcy. Mimo licznych spotkań i kontaktów — m.in. przyjął delegację minister spraw zagranicznych Richard von Kühlmann — niczego nie zdołano osiągnąć. Zupelnym zaś afrontem była przekazana socjaldemokratom gruzjińskim wypowiedź Wilhelma II, iż Gruzja nieodparcie kojarzy mu się z monarchią — Awaliszwili, *op. cit.*, s. 103—108; Pipija, *op. cit.*, s. 109—111. Zob. też: „Bor’ba”, nr 147, 21 VIII 1918 (wywiad z pełniącym obowiązki ministra spraw zagranicznych Jewgienijem Gegeczkorim).

¹⁴⁶ Por.: Blinow, *op. cit.*, s. 175.

¹⁴⁷ *Dokumenty wniezionej polityki SSSR*, t. I, Moskwa 1957, s. 311.

¹⁴⁸ Tamże, s. 437—445; *Miedzunarodnaja politika nowiejszego wriemieni w dogoworach, notach i dieklaracyjach*, sost. Ju. W. Klucznikow i A. W. Sabanin, cz. II, Moskwa 1926, dok. 125, s. 163—166.

¹⁴⁹ W. A. Szyszkin, *W. I. Lenin i wnieznieekonomiceskaja politika sowiet-skiego gosudarstwa (1917—1923 gg.)*, Leningrad 1977, s. 144.

¹⁵⁰ „Rosja oświadcza o swej zgodzie na to, by Niemcy uznały Gruzję za niezawisłe państwo”. Zob. w tej sprawie: „Bor’ba”, nr 189, 1 X 1918.

warte w Układzie Dodatkowym miały ogromną wagę. Nie obniża tej oceny nawet fakt, że Niemcy w tymże dokumencie rozporządziły się bez porozumienia z rządem gruzińskim bogactwami naturalnymi republiki, gwarantując Rosji Radzieckiej pełne zaspokojenie jej zapotrzebowania na gruziński mangan ¹⁵¹.

W ogóle w miarę narastania niepowodzeń na frontach wojny stosunek Niemiec do bogactw naturalnych Gruzji i jej gospodarki stawał się coraz bardziej bezceremonialny. Na porządku dnia były siłą dokonywane rekwizycje, wypadki brutalnego łamania strajków mogących niekorzystnie zaciążyć na realizacji produkcji na zamówienia niemieckie ¹⁵². Obecność wojsk niemieckich w Gruzji, mimo zachowywania — szczególnie w Tyflisie — formalnych pozorów, coraz bardziej upodabniała się do okupacji. Oceniając ten stan rzeczy na przełomie lipca/sierpnia 1918 r. Lenin stwierdził: „niepodległość Gruzji przekształciła się w najzwyklejsze oszustwo — w rzeczywistości jest to okupacja i całkowite zagarnięcie Gruzji przez niemieckich imperialistów” ¹⁵³.

Jeśli chodzi natomiast o mocarstwa Ententy, na ich ocenie Republiki Gruzjińskiej obok obecności niemieckiej ważyły także konflikty z republikami sąsiednimi, w szczególności z Armenią. Informacja o tureckich zbrodniach na narodzie ormiańskim, aczkolwiek fragmentaryczna, dalece niepełna, wywołała w świecie wstrząsające wrażenie, falę współczucia dla poddanego totalnej eksterminacji narodu ¹⁵⁴. W tym stanie rzeczy we wszelkich konfliktach lokalnych na Zakaukaziu sympatia światowej opinii publicznej siłą rzeczy była po stronie Erywania. Nie przyniosły w tym aspekcie wyniku wysiłki gruzińskiej misji rządowej, która w Londynie i Paryżu reprezentowała interesy republiki, usiłując przed zakończeniem wojny i otwarciem konferencji pokojowej pozyskać poparcie polityków Ententy dla prawa Gruzinów do niezależnej państwowości ¹⁵⁵.

Rozpad federacji zakaukaskiej, wyżej wzmiankowane napięcia na tle rozgraniczenia pomiędzy republikami nie przeszkodziły początkowo dość ściśle ich współpracy. Na wniosek rządu gruzińskiego wyemitowano

¹⁵¹ Por.: Blinow, *op. cit.*, s. 178.

¹⁵² *Oczerki istorii KPG*, s. 300.

¹⁵³ W. Lenin, *Dzieła*, t. 28, Warszawa 1954, s. 7. Szerzej o stanowisku Lenina zob.: Pipija, *op. cit.*, s. 149—155.

¹⁵⁴ Informacje o tym, co działo się w Armenii w latach 1915—1916, znane były częściowo w 1918 r. z relacji (raportu) lorda Jamesa Bryce'a przekazanej ministrowi spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii sir Edwardowi Greyowi, a także z licznych relacji amerykańskiego dyplomaty, ambasadora Stanów Zjednoczonych w Stambule Morgenthaua — por.: *Mémoires de l'Ambassadeur Morgenthau*, Paris 1919, s. 282; J. Lepsius, *Rapport secret sur les massacres d'Arménie*, Beyrouth 1918, s. 200.

¹⁵⁵ *Délégation géorgienne à la Conférence de la paix. 1919—1920. Mémoire présenté à la Conférence de la paix (revendication politiques-frontières) suivi de l'Acte de l'indépendance de la Géorgie*, Paris 1919, s. 3—22; Barbusse, *op. cit.*, s. 113—114; Dumbadze, *op. cit.*, s. 17.

wspólne bilety bankowe, ujednociono system kolejnictwa, zawarto konwencję pocztową i telegraficzną opartą na zasadzie jedności systemu łączności całego Zakaukazia¹⁵⁶. Próby rozciągnięcia tej współpracy na dziedzinę gospodarki i polityki nie powiodły się jednakże. Konflikt gruzińsko-azerbejdżański o przebieg granicy w powiecie borczalińskim oraz rejonie rzek Iori i Ałazani, jak też o skrawki powiatu zakatałskiego i akstafskiego, co prawda wygasł — w związku z postawą zajętą przez Gruzinów w dniach tzw. rzezi bakińskiej¹⁵⁷ — jednakże utrzymywał się konflikt ormiańsko-azerbejdżański oraz gruzińsko-ormiański na tle rozgraniczenia także w powiecie borczalińskim, stykowym w stosunku do wszystkich trzech republik.

Mimo tych nieporozumień, zdając sobie sprawę z nieuchronności porażki państw centralnych, rząd gruziński zdecydował się jesienią 1918 r. na inicjatywę dyplomatyczną, zmierzającą do umocnienia pozycji międzynarodowej republik Kaukazu i Zakaukazia w warunkach nadchodzącego zwycięstwa Ententy. 27 października MSZ Gruzji rozesłało do gruzińskich przedstawicieli dyplomatycznych w Armenii, Azerbejdżanie i przy Związku Zjednoczonych Górali Północnego Kaukazu¹⁵⁸ instrukcję polecającą przekazać zaproszenie rządu gruzińskiego na wspólną konferencję do Tyflisu w początkach listopada 1918 r.¹⁵⁹ Konieczność jej zwołania polecono argumentować w sposób następujący: w warunkach kończącej się wojny, w przededniu otwarcia konferencji pokojowej, która zadecyduje o przyszłości wielu narodów — w tym szczególnie tych, które wydzieliły się

¹⁵⁶ *La Géorgie...*, s. 109—110.

¹⁵⁷ 14 IX 1918 r. turecka grupa wojsk „Wschód” uderzyła na Baku, bronię przez oddziały podległe rządzącej miastem i okręgiem po upadku Komuny Bakińskiej (1 VIII 1918) tzw. Dyktaturze Centralnokaspijskiej (Centrokaspia), a składające się głównie z Ormian. 15 września siły tureckie wdarły się do miasta. Przez trzy dni trwała rzeź zamieszkujących je Ormian. Nieliczni, którzy przeżyli, zawdzięczają to pomocy Gruzinów, których Turcy w zasadzie nie atakowali, a którzy schowali ich w swych domach. Za postawę zajętą przez bakińskich Gruzinów rząd azerbejdżański przesłał do Tyflisu oficjalne podziękowanie — *Dokumenty i materiały...*, dok. 223—228, s. 440—444. Na wieść o dokonanej przez Turków rzezi ormiańskich mieszkańców Baku Rada Komisarzy Ludowych 20 września wypowiedziała w stosunku do Turcji traktat brzeski — *Wnieszniaja politika SSSR 1917—1944 gg.*, t. II, Moskwa 1944, s. 397—398. Zob. też: *SSSR i Turcja 1917—1979*, pod red. G. F. Kima, Moskwa 1981, s. 20—21; M. Larcher, *La guerre turque dans la guerre mondiale*, Paris 1926, s. 420—422.

¹⁵⁸ Sojuz Gorcew Siewiernego Kaukaza, Sojuz Objediniennych Gorcew Siewiernego Kaukaza — republika burżuazyjna na terenie Dagestanu, istniejąca od listopada 1917 do marca 1918 i ponownie od 11 V 1918 r. Na czele rządu stanął były oficer Kaukaskiej Dywizji Konnej Abduł Medżid Czermojew (Czeczeniec, socjaldemokrata). Ogłosiła swą niezawisłość od Rosji i zawarła Traktat o Pokoju i Przyjaźni z Niemcami. W maju 1919 r. w związku z okupacją Dagestanu przez Armię Ochotniczą rząd Republiki Górali rozwiązał się, a jego ministrowie zbiegli do Tyflisu.

¹⁵⁹ *Dokumenty i materiały...*, dok. 211, s. 428—429.

z imperium rosyjskiego — narody Zakaukazia muszą wystąpić solidarnie, tylko bowiem wówczas jest szansa, że ich głos zostanie wysłuchany. Dlatego też rząd gruziński uznał, iż nadszedł najwyższy czas, by zebrać się wspólnie i podjąć uzgodnione decyzje przynajmniej w czterech sprawach: 1. wzajemnego uznania niezawisłości, 2. rozstrzygnięcia wszelkich problemów spornych, w tym także granicznych, 3. wzajemnego zobowiązania nieuczestniczenia we wrogich którejkolwiek z republik blokach, 4. solidarnego wystąpienia w Paryżu na konferencji pokojowej z programem uznania niezawisłości wszystkich czterech republik¹⁶⁰. Co do najbardziej kontrowersyjnego punktu drugiego proponowano, by w wypadku niemożności rozstrzygnięcia spraw granicznych drogą bilateralną oddawano je na arbitraż pozostałych dwóch republik.

Ponieważ ormiański chargé d'affaires w Tyflisie A. Dżamaljan z miejsca wyraził wątpliwość, czy rząd Armenii zgodzi się wysłać delegację na konferencję bez wstępnych rozmów na temat jej porządku dziennego i miejsca obrad¹⁶¹, w dodatkowej nocy Gegeczkori wyjaśnił, iż czteropunktowa propozycja porządku obrad jest ramowa, może na życzenie stron zostać zmieniona, i zaapelował, by sprawy formalne nie wzięły góry nad samą tak ważną ideą¹⁶².

3 października do Tyflisu przybyły delegacje Górali z ministrem spraw zagranicznych G. G. Dżabagi na czele i Azerbejdżanu pod przewodnictwem Mahmeda Iusufa Dżafarowa¹⁶³. Czekano na delegację armeńską, kilkakrotnie przesuwając termin rozpoczęcia obrad. Tymczasem między Tyflisem a Erywaniem trwała wymiana telegramów. Ormianie domagali się coraz to innych informacji (o składzie i pełnomocnictwach Górali, o stosunku do czterech proponowanych zagadnień porządku obrad delegacji Azerbejdżanu), uzależniali wysłanie delegacji od zdjęcia z porządku obrad kwestii granicznych, od przeprowadzenia niezależnej od konferencji rundy rozmów wstępnych itp.¹⁶⁴ Szanse na dojście do spotkania czterostronnego przekreślił ostatecznie telegram Tigraniana z 13 listopada, w którym minister spraw zagranicznych Armenii uwarunkował wysłanie delegacji Erywania od wcześniejszego uregulowania drogą dwustronną spornych spraw granicznych gruzińsko-ormiańskich oraz ponownego rozważenia — korespondencyjnie — sprawy miejsca i porządku obrad konferencji¹⁶⁵.

W tym stanie rzeczy trzy oczekujące w Tyflisie delegacje zaczęły zastanawiać się, czy nie uznać sprawy za niebyłą¹⁶⁶. Wniosek Górali i dele-

¹⁶⁰ Tamże, s. 429.

¹⁶¹ Tamże, dok. 212, s. 429.

¹⁶² Tamże, dok. 213, s. 430.

¹⁶³ „Bor'ba”, nr 192, 5 X 1918.

¹⁶⁴ *Dokumenty i materiały...*, dok. 214—215, s. 430—431.

¹⁶⁵ Tamże, dok. 216, s. 431—432.

¹⁶⁶ Tamże, dok. 217, s. 432—434 (Protokół pierwszego posiedzenia).

gacji azerbejdżańskiej, by przeprowadzić konferencję jako trójstronną, napotkał sprzeciw Gruzinów, rozumiejących, iż bez udziału Ormian spotkanie to w oczach Ententy traci sens. Ostatecznie postanowiono raz jeszcze zaapelować do rządu ormiańskiego, proponując wszczęcie od nowa całej procedury spotkania czterostronnego. Ambasador Gruzji w Erywanii Siemion Mdiwani monitował w tej kwestii Tigraniana, który wreszcie zgodził się na wysłanie delegacji pod warunkiem zdjęcia z porządku obrad sprawy rozgraniczenia gruzińsko-ormiańskiego¹⁶⁷. Postanowiono przesunąć otwarcie obrad maksymalnie do 30 listopada.

Mimo przyjęcia tego terminu do 2 grudnia 1918 r. delegacja ormiańska do Tyflisu nie przybyła. Natomiast w okresie miesięcznego oczekiwania na jej przyjazd w Armenii przeprowadzono mobilizację. Znaczne jak na możliwości republiki siły wojskowe skoncentrowano w pasie rozgraniczenia z Gruzją, w bezpośredniej styczności z powiatem achalkałaskim, przekraczając tym samym granice byłej guberni tyfliskiej¹⁶⁸. Konflikt zbrojny wydawał się nieunikniony; sprawa jedności Zakaukazia, wspólnego stanowiska na zewnątrz zesłała na plan dalszy.

Tymczasem sytuacja międzynarodowa uległa radykalnej zmianie. 30 września skapitulowała Bułgaria. Pozbawiona tym samym łączności z pozostałymi sojusznikami europejskimi Turcja, ponosząca klęskę za klęską na froncie walki z siłami brytyjsko-arabskimi, znalazła się na krańcu katastrofy. Nie pomogła przeprowadzona 3 X 1918 r. zmiana rządu; trzy tygodnie później w porcie Mudros nowy gabinet premiera Izzeta Paszy podpisał zawieszenie broni na warunkach równych niemal bezwarunkowej kapitulacji. Jeszcze przed zmianą rządu Taalat Pasza rozkazał wycofać z Zakaukazia wszystkie wojska osmańskie, w tym także garnizon Batumi¹⁶⁹.

3 listopada kapitulowały w Villa Giusti pod Padwą wojska austro-węgierskie, a 11 listopada w Compiègne — niemieckie. Niemcy zostały zobowiązane do niezwłocznego rozpoczęcia ewakuacji wojsk oraz odwołania wszelkich agentów cywilnych i wojskowych, znajdujących się na terytorium Rosji (w granicach z 1 VIII 1914 r.), jak też uznania za nie obowiązujące traktatu brzeskiego i traktatów dodatkowych¹⁷⁰.

Ewakuacja (dyslokacja) wojsk niemieckich z Gruzji rozpoczęła się jeszcze przed podpisaniem rozejmu. Do 20 X 1918 r. tylko z Sanaina, Sa-

¹⁶⁷ Tamże, dok. 219, s. 435.

¹⁶⁸ „Bor'ba”, numery z okresu 20 XI—22 XII 1918; „Gruzija”, nr 207, 3 XI 1918; *Dokumenty i materiały...*, dok. 229—236, s. 445—458 (wymiana korespondencji pomiędzy MSZ Gruzji i MSZ Armenii w sprawie ogłoszonej przez Erywań mobilizacji i wejścia oddziałów ormiańskich w granice byłej guberni tyfliskiej).

¹⁶⁹ Wituch, *op. cit.*, s. 237; E. Tarlé, *Dzieje Europy 1871—1919*, tłum. z ros., wyd. 2, Warszawa 1961, s. 538.

¹⁷⁰ 13 XI 1918 r. traktat brzeski w całości (20 września tylko Turcji) wypowiedziała Rosja Radziecka — *Dokumenty wnieszonej polityki SSSR*, t. I, s. 565—567.

łaogły i Tyflisu wyjechało w kierunku portów czarnomorskich 11 eszelonów¹⁷¹. Poti miało kłopoty z zapewnieniem statków dla takiej ilości oddziałów wojskowych, które dosłownie zalały miasto. Ostatni statek z żołnierzami niemieckimi opuścił port 26 grudnia 1918 r.¹⁷²

Rozejm w Mudros i wycofanie wojsk niemieckich zamykały dla Gruzji okres zmagania o swą niezależność z państwami centralnymi. Nie kończyły jednakże uwłaczającej dążeniom narodowym Gruzinów zależności od sił zewnętrznych; zaczynał się jej drugi rozdział. Do wkroczenia na Zakaukazię już szykowały się wojska brytyjskie, którym teren ten przypadł w wyniku podpisanego jeszcze w grudniu 1917 r. tajnego porozumienia z Francją o podziale sfer wpływów¹⁷³.

Jak z punktu widzenia gruzińskich mienszewików ocenić można decyzję tak ścisłego związania się z Niemcami? W aspekcie politycznym cel niewątpliwie został osiągnięty — uchroniono kraj od samowoli tureckiej, zapobieżono ubytkom terytorialnym, doznając przy tym prawdopodobnie mniejszych, niż zakładano, dolegliwości¹⁷⁴. Stacjonowanie wojsk niemieckich pomagało też w ograniczaniu przez rząd aktywności bolszewików gruzińskich, występujących nie tylko z akcjami ekonomicznymi, ale także z postulatami politycznymi¹⁷⁵.

Natomiast niewątpliwie ciężkim brzemieniem położyła się obecność

¹⁷¹ „Bor'ba”, nr 205, 30 X 1918. Natomiast Pipija podaje, iż rozkaz o ewakuacji wojsk niemieckich z Gruzji wydany został dopiero 21 października — Pipija, *op. cit.*, s. 160.

¹⁷² *Oczerki istorii KPG*, s. 301. Według Pipiji statek ten odpłynął znacznie wcześniej, 2 XII 1918 r. — Pipija, *op. cit.*, s. 162.

¹⁷³ *Documents on British Foreign Policy 1919—1939*, First Series, t. III: 1919, London 1949, s. 370.

¹⁷⁴ Charakterystyczna w tym względzie jest ocena zawarta w liście mienszewików gruzińskich do Międzynarodowego Biura Socjalistycznego: „W tej historycznej chwili jedyną siłą, która mogła nam pomóc, okazały się Niemcy. Nóż Turcji przystawiony był do piersi naszego narodu w tych dniach, gdyśmy zawierali układ z Niemcami, określający nasze późniejsze stosunki wzajemne ... Nie mieliśmy innego sposobu uniknięcia okupacji tureckiej ... I podpisaliśmy układ z Niemcami, przekazaliśmy im zarząd naszymi kolejami, daliśmy im przywileje gospodarcze, o które się upominali, przyjęliśmy ich pułki uzyskując dla siebie w zamian tylko obronę od Turcji i [zapewnienie] niemieszania się w nasze sprawy wewnętrzne. W najczarniejszych dniach, gdy pomoc Niemiec była nam bardziej niż kiedykolwiek niezbędna, nie zaprzestaliśmy bezwzględnej krytyki imperializmu niemieckiego. Ale teraz, gdy temu imperializmowi wydał wyrok sam naród niemiecki, uznajemy za sprawę swej czci zaświadczyć przed Międzynarodówką, że w Gruzji Niemcy nie pozwolili sobie ani na wiarołomstwo, ani na przemoc, nie nadużyli naszego zaufania i swojej potęgi” („Bor'ba”, nr 209, 2 XI 1918). List podpisali najwybitniejsi przywódcy partii: Noe Żordania, Iraklij Cereteli, Nikołaj Czcheidze, Jewgenij Gegeckori i Noe Ramiszwili.

¹⁷⁵ Obszernie na ten temat: *Bor'ba za pobiedu Sowietsoj własti w Gruzii. Dokumenty i materiały (1917—1921)*, sost. S. D. Beridze, Tbilisi 1958; G. K. Żwanija, *Bolszewiki i pobieda sowietsoj własti w Gruzii*, Tbilisi 1981.

wojsk niemieckich na gruzińskiej gospodarce. Rabunkowa eksploatacja bogactw naturalnych, ogołacanie kraju z żywności, zablokowany w dużym stopniu przewozami niemieckimi transport były ceną za realizację celów politycznych, którą w ciężkim czwartym roku wojny przyszło płacić przede wszystkim podstawowym masom narodu.

Nie można zapominać o jeszcze jednym aspekcie sprawy. Oparcie przez Republikę Gruzijną swej niezawisłości na pomocy i poparciu właśnie Niemiec, choć wymuszone sytuacją obiektywną, nastawiło do Gruzji niechętnie społeczność mocarstw Ententy, mocarstw animatorów powojennego ładu pokojowego. Traktowano Gruzijnów jak wasali Niemiec, nie zadając sobie trudu wniknięcia w niesłychanie trudne uwarunkowania międzynarodowe, w których przyszło funkcjonować Republice Gruzijną¹⁷⁶. Na taką ocenę naród gruziński, odnoszący się do wojsk niemieckich jak do okupantów¹⁷⁷, z pewnością nie zasłużył.

Войцех Матерский

ГРУЗИЯ И ДЕРЖАВЫ, 1917—1918 ГГ.

Краткое содержание

События первой мировой войны подтвердили стратегическое, геополитическое и экономическое значение Грузии, как и всего Закавказья. Оно служило естественным мостом между Черным морем и Каспийским морем, соединяющим Европу с Азией. Там проходил кратчайший путь между Европой и Средней Азией, который вел в Персию, Афганистан, Туркестан, в богатые султанаты Хивы и Бухары.

Сама Грузия изобиловала сырьем, которое, наряду с Россией, интересовало на рубеже XIX и XX вв. почти все развитые государства мира. Из Грузии вывозилось прежде всего ее главное богатство — марганец (около 40% мирового производства).

В результате двух революций 1917 г. в России — февральской и октябрьской — Грузия оказалась в специфическом положении. Она считалась частью России, а одновременно не признавала верховной власти Совета Народных Комиссаров. Однако этот статус „неопределенности” не удалось сохранить; развитие событий вынудило решающую политическую силу Грузии, меньшевиков, самоопределиваться, признать эту территорию независимой республикой.

¹⁷⁶ Typowym tego przykładem jest praca Henri Barbusse'a (por. przyp. 2), wydana co prawda w 6 lat po jego wstąpieniu do Francuskiej Partii Komunistycznej. Podobne podejście charakteryzowało nawet wybitnych polityków Ententy — por.: PR FRUS. *The Paris Peace Conference 1919*, t. V, Department of State. Publication 2212, Washington 1946, s. 407; t. VII, Department of State. Publication 2466, Washington 1946, s. 210—211, 231—232, 648—649.

¹⁷⁷ Tezę tę ilustruje obszerna dokumentacja zgromadzona w zbiorze *German-skije okkupanty w Gruzii w 1918 godu*. Liczne były wypadki zamachów na żołnierzy niemieckich ze strony ludności cywilnej bądź żołnierzy gruzińskich — zob. np. „Bor'ba”, nr 190, 11 X 1918 („nieumyślne wypadki strzelania do Niemców przez żołnierzy gruzińskich”).

Испытывая неуверенность в своем государственном пути, опасаясь агрессивности Турции, Грузинская Республика обратилась с просьбой о помощи и защите к Германии — единственной из сталкивающихся на Закавказье сил, которая не угрожала территориальной целостности государства. Выбор Германии в качестве опоры облегчал, несомненно, решение важнейшего вопроса — установление корректных отношений с Турцией. Размещение в Грузии немецких войск помогало также правительству ограничивать активность местных большевистских организаций. Однако пребывание немецких войск стало тяжелым бременем для грузинской экономики, создало также на международной арене мнение о Грузии как о вассале Германии, что ставило ее в трудное положение на будущей мирной конференции.

Наряду с турецкой угрозой в рассматриваемый период Грузия оказалась в конфликте с Добровольческой Армией (вопрос принадлежности Сочи и Гагрского уезда), а также с Арменией (принадлежность Борчалинского уезда). Не наилучшим образом складывались также ее отношения с азербайджанской республикой. В результате всего этого закончилась неудачей предпринятая Тифлисом попытка скоординировать политику закавказских республик, выработать совместную линию по отношению к державам „антанты”.

Уход к концу 1918 г. из Грузии немецких войск не ликвидировал унизительной для национальных чувств грузинов зависимости от внешних сил. К вторжению в Закавказье уже готовились британские войска, к которым эта территория отошла в результате подписанного еще в декабре 1917 г. тайного соглашения с Францией. Следующие два года прошли под знаком хозяйничанья в Грузии военных миссий „антанты”. Конец всему этому положил лишь большевистский переворот.

Перевела Лена Пустула

Wojciech Materski

GEORGIA AND THE POWERS, 1917—1918

Summary

The course of events in World War I confirmed the strategic, geopolitical and economic importance of Georgia, as well as of the entire TransCaucasus. The region constituted a natural bridge between the Black Sea and the Caspian Sea, linking Europe, with Asia. Here was the shortest path-way from Europe to the Middle East, to Persia, Afganistan, Turkestan, and the rich sultanates of Chiva and Bukhara.

Georgia herself abounded with raw materials, in which Russia and practically all other developed countries of the world were interested on the turn of the 19th and the 20th century. Georgia's chief raw material was manganese (about 40% of the total world production).

As a result of two revolutions in 1917, i.e. February and October Revolutions, Georgia found herself in a very peculiar position. She regarded herself as a part of Russia, but simultaneously renounced the authority of the Council of People's Comissars. This state of "suspension" could not be retained. The course of events forced the Mensheviks, the major political force in Georgia, to declare their territory an independent republic.

Uncertain of her sovereignty, and afraid of the imperialistic tendencies in Turkey, the Georgian Republic asked Germany for help and protection. At that time, Germany was one of those forces in Trans Caucasus which did not constitute

a threat to the territorial integrity of Georgia. There is no doubt that the agreement with Germany facilitate the solution of the most important problem, namely of establishing satisfactory relations with Turkey. The presence of German soldiers also helped the government to neutralize the activity of local Bolshevik organizations. Simultaneously, this same presence of the German army ruined the Georgian economy, and gave her a reputation of Germany's vassal on the international scene, which in turn was to put Georgia into a difficult position at the future peace conference.

Besides the Turkish menace, in the period involved, Georgia was in conflict with the Voluntary Army and Armenia. No better were her relations with the Azerbaijan Republic. Due to these factors, the attempts which Tiflis made to coordinate and work out a joint policy of the Trans Caucasian republics for dealing with the Entente Powers were a failure.

The withdrawal of the German army from Georgia in the end of 1918 did not terminate her dependence on external forces, so outrageous to the Georgian's nationalistic feelings. The British troops were already preparing to enter TransCaucasus, which territory had been promised to England in the secret agreement with France, signed already in December 1917. The following two years were marked by the presence of the Entente military missions in Georgia. It was the Bolshevik revolution that brought this period to an end.

Translated by Michał Post